

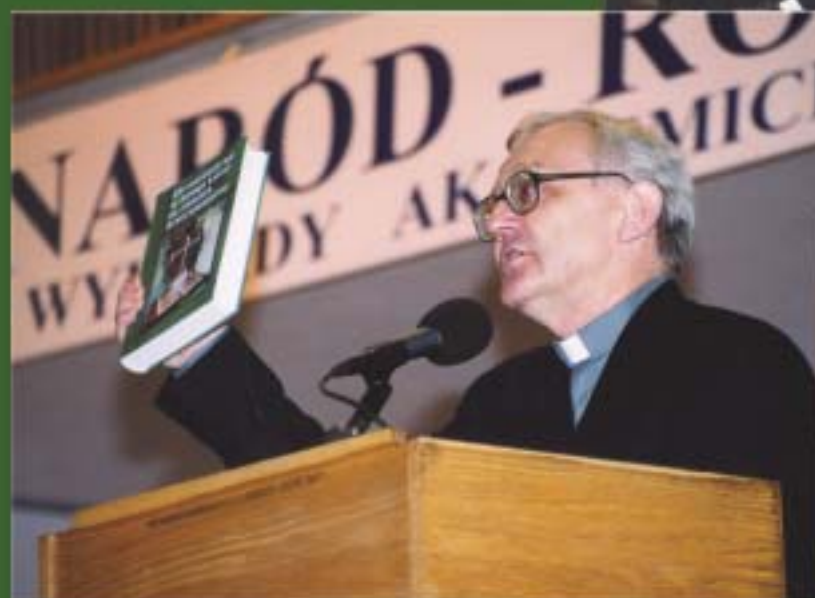
PRZEGLĄD



UNIwersytecki



Kościół Naród Rodzina



Spis treści

Z życia uniwersytetu

Sprawozdanie z działalności Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w roku akademickim 2002/2003	4-10
Kultura i Prawo	11
Polacy na Krymie	12
Kongres religioznawczy	13
Kalendarium	13
Nasz Profesor Papieżem!	14-15
Problem nowego humanizmu w świetle filozofii historii	16-17
Konferencja Pragmatyzm Analityczny	18
Pomiędzy Dabru Emet a Sacred Obligation	19-20
Kościół - Naród - Rodzina	22-23
Promieniowanie świadectwa	25
50-lecie Koła PTTK nr 1 KUL	26
Nowa premiera Teatru ITP	26

Nagrody

Ambasador Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego z Windsor	20-21
Andrzej Paluchowski Kawalerem Orderu Białego Kraka ze słonecznikiem	21

Wspomnienie

Śp. Ksiądz prof. dr hab. Józef Wilk	24
-------------------------------------	----

Przegląd Uniwersytecki

Wydawca: Katolicki Uniwersytet Lubelski
Rada programowa: ks. Andrzej Szostek, Andrzej Budzisz, ks. Stanisław Wilk, Agnieszka Kijewska
Zespół redakcyjny: Beata Górka (red. naczelny), Katarzyna Bojko, Anna Kowalczyk, Ireneusz Marciszuk (foto), Roman Czyrka (foto)
Adres: Al. Raclawickie 14, pokój 101, 20-950 Lublin, tel./fax (081) 445 41 01
Druk: Gaudium, Lublin
Nakład: 2000 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów i zmian tytułów, nie zwraca także materiałów niezamówionych



Szanowni Państwo,
 znowu mamy październik. Po raz 86. zaczynamy naszą wspólną drogę, która, mam nadzieję, dla wielu okaże się fascynującym wyzwaniem intelektualnym, okazją do spotkań ważnych i znaczących, dla nas wszystkich sposobnością do pracy nad sobą. Uniwersytet bowiem to wspólnota: uczących i nauczanych, uprawiających naukę, poszukujących prawdy, służących swą pracą w kwestiach zupełnie podstawowych, a jakże niezbędnych dla funkcjonowania całego złożonego organizmu.

Mówiąc o spotkaniach nie sposób pominąć dwudziestu czterech lat, podczas których nasi profesorowie i studenci mieli zupełnie szczególną okazję spotkania Kogoś, kto swoją obecnością wywarł ogromny wpływ nie tylko na myśl filozoficzną, ale też na formowanie się postaw duchowych. Od 25 lat ten nasz Profesor (zgodnie z entuzjastycznym napisem, wykaligrafowanym przez ówczesnych studentów na transparencie: „Nasz Profesor Papieżem!”), kształtuje sumienia, napomina, naucza i prowadzi Kościół wyznaczoną mu drogą ku Prawdzie.

Przekazujemy Państwu numer, w którym wiele miejsca poświęcamy odbywającym się na naszej uczelni sympozjom i konferencjom. One również przybliżają nas do prawdy i służą prawdzie. Wiele z nich znajduje potem swoją kontynuację w formie książek i wydawnictw obrazujących ich dorobek z pewnej perspektywy.

Przedstawiamy też sprawozdanie z całorocznej działalności Uniwersytetu, nie tylko w dziedzinie nauki i dydaktyki, ale też w innych aspektach. Ta wielość obrazuje, jak dynamiczną i ciągle otwartą na nowe wyzwania jest nasza Alma Mater, choć z ludzkiego punktu widzenia osiągnęła już wiek sędziwy.

Beata Górka
 redaktor naczelny

Sprawozdanie z działalności Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w roku akademickim 2002/2003

Rok akademicki 2002/2003 był 85. rokiem działalności Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Uczelnię tworzy siedem wydziałów: Teologii, Filozofii, Nauk Społecznych (z filią w Stalowej Woli), Nauk Humanistycznych, Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji, Matematyczno-Przyrodniczy oraz Zamiejscowy Nauk Prawnych i Ekonomicznych KUL w Tomaszowie Lubelskim. Prace naukowe prowadzone są także w 12 jednostkach międzywydziałowych.

Senat Akademicki KUL

W roku akademickim 2002/2003 Senat Akademicki KUL tworzyli:

Rektorzy: ks. prof. dr hab. Andrzej Szostek, dr hab. Andrzej Budzisz, prof. KUL, ks. prof. dr hab. Stanisław Wilk, dr hab. Agnieszka Kijewska, prof. KUL,

Wydział Teologii: ks. dr hab. Jerzy Pałucki, prof. KUL, ks. dr hab. Krzysztof Gózdź, prof. KUL, ks. dr hab. Sławomir Nowosad,

Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji: ks. dr hab. Andrzej Dzięga, prof. KUL, ks. dr hab. Antoni Dębiński, prof. KUL, ks. prof. dr hab. Antoni Kość, prof. dr hab. Henryk Cioch,

Wydział Filozofii: prof. dr hab. Stanisław Kiczuk, dr hab. Marian Wnuk, prof. KUL,

Wydział Matematyczno-Przyrodniczy: ks. prof. dr hab. Stanisław Zięba, dr hab. Ryszard Smarzewski, prof. KUL,

Wydział Nauk Humanistycznych: dr hab. Janusz Drob, prof. KUL, dr hab. Krzysztof Narecki, prof. KUL, ks. prof. dr hab. Augustyn Eckmann,

Wydział Nauk Społecznych: prof. dr hab. Zbigniew Zaleski, ks. dr hab. Józef Wilk, prof. KUL, ks. dr hab. Zenon Uchnast, prof. KUL, prof. dr hab. Andrzej Sękowski,

Wydział Zamiejscowy Nauk Prawnych i Ekonomicznych KUL w Tomaszowie Lubelskim: dr hab. Jan Świtka, prof. KUL,

Przedstawiciele młodszych pracowników naukowych: dr Jacek Piech, dr Hubert Łaskiewicz, od stycznia 2003 ich miejsca zajęli dr Marzena Górecka i ks. dr Zbigniew Krzyszowski.

Przedstawiciel pracowników administracyjnych: mgr Grażyna Wilczyńska, przedstawiciele studentów: Konrad Świder, Przewodniczący Zarządu Uczelnianego Samorządu Studentów KUL, Marcin Gutkowski, Przewodniczący Parlamentu Studentów, od stycznia 2003 jego miejsce zajął Michał Kęcik.

Senat Akademicki KUL odbył 11 posiedzeń.

Senat nadał tytuł Doktora Honoris Causa KUL Herbowi Grayowi – Wicepremierowi i Posłowi Parlamentu Kanady. Przyznał Medale za Zasługi dla KUL: Otto Sagnerowi – właścicielowi Firmy KUBON and SAGNER w Monachium, JE Johnowi Michaelowi Sherlockowi – biskupowi London, prowincja Ontario w Kanadzie, dr.inż. Józefowi Bali- dyrektorowi zakładu gospodarczego Fundacji KUL im. Anieli hr. Potulickiej w Wojnowie oraz ks. kanonikowi Piotrowi

Sancence - proboszczowi Parafii Trójcy Św. w Windsor, prowincja Ontario w Kanadzie.

Senat wprowadził kilka zmian organizacyjnych. Na Wydziale Teologii w ramach Instytutu Nauk o Rodzinie utworzył Podyplomowe Studium Poradnictwa Specjalnego oraz Podyplomowe Studium Profilaktyki i Terapii Uzależnień. W ramach Instytutu Pastoralno-Katechetycznego powołano podyplomowe Studium Katechetyczno - Pastoralne, a w Instytucie Liturgiczno-Homiletycznym Podyplomowe Studium Homiletyczno-Retoryczne. W Wydziale Zamiejscowym Nauk Prawnych i Ekonomicznych w Tomaszowie Lubelskim utworzono Katedrę Socjologii Prawa i Katedrę Prawa Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. W ramach Międzywydziałowych Indywidualnych Studiów Humanistycznych Senat, na wniosek Dyrektora Kolegium MISH, utworzył specjalność „Organizacje pozarządowe w społeczeństwie obywatelskim”. Na wniosek Rady Wydziału Nauk Humanistycznych powołano Zakład Dokumentacji i Opracowania Zbiorów Instytutu Historii oraz utworzono w Instytucie Historii Sztuki Pracownię Chrześcijańskiej Ikonografii Porównawczej. Powołano też dwusemestralne Podyplomowe Studium Teatralne.

Senat zatwierdził też zmianę nazwy Komisji ds. Przyznawania Stypendiów Naukowych Rektorskich i Fundowanych Studentom i Doktorantom KUL na: Komisja ds. Stypendiów Fundowanych.

Senat wyraził zgodę na utworzenie studiów licencjackich na kierunku filologia angielska i filologia germańska od roku 2003/2004.

Studenci i studia

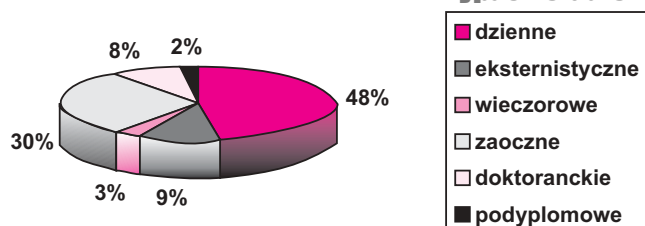
Rozwijana jest współpraca z innymi uczelniami, w roku akademickim 2002/2003 władze uniwersytetu kontynuowały umowy o współpracy z następującymi szkołami wyższymi: PWSZ w Chełmie, PWZS w Białej Podlaskiej, WSH w Radomiu, Lubelską Szkołą Biznesu. KUL sprawuje także opiekę naukowo-dydaktyczną nad kolegiami języków obcych w Chełmie, Zamościu i Tomaszowie Lubelskim.

Rozszerzana jest także oferta dydaktyczna uniwersytetu – nowość na studiach dziennych stanowi informatyka jako kierunek samodzielny, objęta rekrutacją na przyszły rok akademicki.

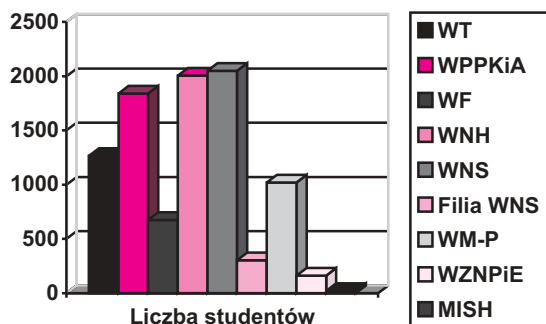
Liczba studiujących

Liczba studentów wynosiła 18 826, w tym 10 516 na studiach dziennych. 24 kierunki i specjalności można było studiować na studiach dziennych, pięcioletnich magisterskich, 7 eksternistycznie, 3 w trybie wieczorowym i 7 w zaocznym. Studenci studiów wieczorowych, zaocznych i eksternistycznych płacili za studia, w zależności od trybu i kierunku od 200 do 1800 zł za semestr. Ponadto 1625 osób studiowało na studiach doktoranckich a 599 było słuchaczami studiów podyplomowych.

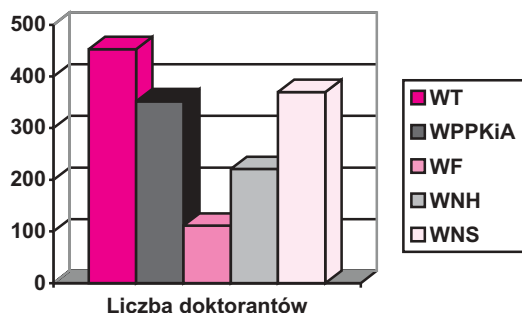
Liczba studentów na poszczególnych typach studiów:



Liczba studentów studiujących w systemie dziennym na poszczególnych wydziałach:



Liczba doktorantów na poszczególnych wydziałach:



Egzaminy wstępne

W czerwcu i lipcu przeprowadzone zostały egzaminy wstępne na studia dzienne i trzy kierunki studiów eksternistycznych. Ogółem zgłosiło się 6687 kandydatów. Największym zainteresowaniem cieszyła się psychologia, gdzie o przyjęcie na jedno miejsce ubiegało się 12 osób, filologia angielska, zarządzanie i marketing. Średnio o jedno miejsce na studiach dziennych ubiegały się ponad 3 osoby. Na studia w naborze lipcowym przyjęto blisko 2200 osób. We wrześniu przeprowadzona została druga rekrutacja na studia zaoczne oraz na te kierunki studiów dziennych, gdzie pozostały wolne miejsca. O przyjęcie na studia ubiegało się 2000 osób, z czego przyjęto około 1000 kandydatów.

Studia doktoranckie:

W roku akademickim 2002/2003 w KUL 1625 osób studiowało na studiach doktoranckich:

- 460 na Wydziale Teologii,
- 486 na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji,
- 124 na Wydziale Filozofii,
- 258 na Wydziale Nauk Humanistycznych,
- 297 na Wydziale Nauk Społecznych

Studia doktoranckie na roku I rozpoczęło 326 osób.

W studiach podyplomowych, prowadzonych w roku 2002/2003 na 10 kierunkach, brało udział 628 osób. Najliczniejsze było Studium Przygotowania Pedagogicznego, liczące 140 uczestników.

Jakość kształcenia

W trosce o wysoki poziom kształcenia liczne kierunki studiów poddały się procedurom akredytacyjnym. W tej chwili dziesięć kierunków studiów posiada certyfikat jakości kształcenia przyznawany przez Uniwersytecką Komisję Akredytacyjną, wszystkie na najdłuższy, pięcioletni okres. Akredytację posiadają: teologia, filologia polska, psychologia, socjologia, ochrona środowiska, historia, filologia klasyczna, filozofia, muzykologia i historia sztuki.

Na większości kierunków studiów funkcjonuje system europejskiego transferu punktów kredytowych ECTS, umożliwiający studentom KUL odbycie części studiów na uniwersytetach zagranicznych w ramach programu SOCRATES/ERASMUS. Oprócz kierunków akredytowanych systemem kredytowy realizują: filologia słowiańska, pedagogika, filologia angielska, prawo oraz zarządzanie i marketing.

W roku sprawozdawczym utworzony został także specjalny lektorat języka angielskiego dla osób niestyszących.

Pomoc socjalna

Pomoc socjalna dla studentów pochodzi z budżetu ME-NiS, budżetu KUL oraz od osób prywatnych i instytucji. Ze stypendium socjalnego korzystało od 2 241 do 2 302 studentów, spośród których dodatek małżeński otrzymywały w I semestrze 63 osoby, w II - 71. Wysokość stypendium socjalnego wynosiła od 40 do 200 zł, a dodatku małżeńskiego 50 zł w semestrze I i 100 zł w semestrze II. Stypendium specjalne dla osób niepełnosprawnych (w wysokości 250 zł w I sem. i 300 zł w II) pobierały w I sem. 92 osoby, w II 107 osób. Stypendium za wyniki w nauce otrzymywali studenci, którzy osiągnęli odpowiednią średnią ocen (inną dla każdego kierunku studiów). Stypendium to wynosiło od 116 do 319 zł miesięcznie i pobierało je 1 756 studentów. Najlepsi studenci mogli starać się o stypendium Ministra Edukacji Narodowej i Sportu za szczególne osiągnięcia w nauce. W roku akademickim 2002/2003 otrzymało je 12 studentów (w poprzednim roku akademickim 16). Wysokość stypendium wynosiła 850 zł miesięcznie. Z dopłat do posiłków w stołówce akademickiej korzystało 1 598 osób. Stypendia naukowo-zakładowe (dla osób z dobrymi wynikami w nauce, 18 godzin tygodniowo pracy na rzecz Zakładu) w wysokości 320 zł otrzymało w I sem. 118 studentów, w II - 122. Jednorazowe zapomogi ze względu na trudną sytuację losową otrzymały 273 osoby.

Ponadto Przedsiębiorstwo Usług Socjalnych w Ornontowicach przyznało darowiznę z przeznaczeniem na trzyletnie stypendium dla jednego studenta (po 500 zł mies.). Przyznano też 5 stypendiów z Funduszu wspomagającego MOST. Stypendia fundowane otrzymało 25 osób.

Ogółem na pomoc materialną dla studentów wydano 7 028 832 zł, czyli o 2 027 884 zł mniej niż w roku ubiegłym.

Akademiki

W trzech domach akademickich KUL mieszkało w I semestrze 1043 studentów, a w II - 1041. We wszystkich działały

Rady Mieszkańców. Studenci mieli do dyspozycji sale telewizyjne, gdzie odbywały się także projekcje filmów video. Działały grupy duszpasterstwa, w kaplicach oprócz codziennej mszy św. prowadzone były rekolekcje i dni skupienia. W akademiku męskim przy ul. Niecałej mieszkało średnio 148 studentów, prowadzona modernizacja domu była trochę uciążliwa dla jego mieszkańców, ale znacznie podwyższyła standard pokoi. W czasie wakacji konieczne remonty przeprowadzone zostały także w pozostałych akademikach. Akademik męski przy ul. Konstantynów pełnił równocześnie funkcję pólśanatorium dla studentów niepełnosprawnych. W sumie mieszkało w nim 92 studentów. W akademiku żeńskim mieszkały 784 studentki, w tym 90 zagranicznych. Działało tu poradnictwo psychologiczne, organizowane były spotkania tematyczne i wieczory piosenki. W czasie wakacji akademik gościł uczestników Szkoły Letniej Kultury i Języka Polskiego.

Aktywność studentów

Na Uniwersytecie działa ponad 30 kół naukowych i 16 organizacji studenckich. Tydzień Kultury Studenckiej „KULTuralia”, organizowany co roku, jest ich wspólną inicjatywą.

Podstawową osią działalności Kół Naukowych jest organizacja warsztatów, szkoleń, wykładów, konkursów i konferencji naukowych w zakresie dziedziny, którą reprezentują. Najdłuższą tradycję mają tzw. tygodnie - XLV Tydzień Filozoficzny, XXXV Tydzień Eklezjologiczny, XI Tydzień Prawników czy X Ogólnopolska Konferencja Psychologiczna „Aktualia”. Studenci angażują się też w prace o charakterze bardziej praktycznym, np. studenci prawa prowadzą Uniwersytecką Poradnię Prawną i Klinikę Prawa, studenci psychologii we współpracy ze specjalistycznymi ośrodkami prowadzą warsztaty psychologiczne, studenci ochrony środowiska - szkolenia z zakresu racjonalnej gospodarki odpadami oraz organizują wyjazdy do parków narodowych, studenci pedagogiki pracują z wychowankami lubelskich domów dziecka, studenci architektury krajobrazu organizują wystawy, uczą fotografowania i wywoływania zdjęć, muzykologowie organizują koncerty i oprawę muzyczną uroczystości uniwersyteckich, studenci z Koła Naukowego Biotechnologii prowadzą badania laboratoryjne, a filozofowie punkt informacyjny dla studentów.

Bardzo ważny aspekt działalności studenckiej stanowi udział w przygotowaniach do „Dni Otwartych Drzwi”, odbywających się co roku w naszym uniwersytecie i zaplanowanych jako spotkania informacyjne dla kandydatów na studia. Studenci uczestniczą w organizacji „Dni” w ramach poszczególnych wydziałów, odpowiadają na pytania odwiedzających, zapoznają z historią i funkcjonowaniem Uczelni.



Biurowie Karier

Biuro Zawodowej Promocji Studentów i Absolwentów KUL odwiedziło w roku akademickim 2002/2003 ponad 4,5 tys. osób. Pracownicy Biura przeprowadzili 730 indywidualnych rozmów doradczych i 230 testów psychologicznych, określających predyspozycje zawodowe. 473 osoby zostały przeszkolone w ramach warsztatów przeprowadzonych przez biuro, a 213 w szkoleniach zorganizowanych wraz z profesjonalnymi firmami szkoleniowymi. Dzięki kontaktom z ponad 2 tys. firm ofertę pracy stałej lub dorywczej znalazło 739 osób, a 93 studentów wyjechało do pracy zagranicę. Biuro zorganizowało III edycję konkursu „Najlepsi u Najlepszych”, na który wpłynęło 71 prac. 16 firm ufundowało łącznie 19 płatnych staży wakacyjnych, ponadto wyróżniono 4 osoby. W celu pozyskania ofert pracy dorywczej, w „Kurierze Lubelskim” przedstawiono sylwetki studentów kilku kierunków studiów w ramach akcji „Praca dla studenta”. Ponadto z pieniędzy z grantu Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej wydany został bezpłatny „Przewodnik po lokalnym rynku pracy”. Opracowano również, i wydano, finansowany z tego samego źródła folder reklamowy Biura. Pracownicy Biura brali też udział w szkoleniach, konferencjach i targach branżowych.

Uczelniany Samorząd Studentów

Przez cały rok akademicki 2002/2003 Samorząd prowadził następujące działania: udzielał informacji studentom KUL, redagował „Gońca Studenckiego”, prowadził Sprawne Biuro Prawne. Współpracował ponadto z Działem Współpracy z Zagranicą oraz Centrum Informacji Europejskiej.

Samorząd Studentów uczestniczył również w pracach nad organizacją egzaminów wstępnych, wspierając swą pomocą Dział Toku Studiów. Organizował też liczne imprezy o charakterze kulturalnym i rozrywkowym (np. Pigulę Ostatkową, koncerty) oraz szkolenia dla studentów.

Członkowie Samorządu byli zaangażowani w organizację Dni Kultury Studenckiej „KULTuralia”, które odbyły się w dniach 12-16 maja 2003.

Kadra

W dniu 5 września 2003 r. KUL zatrudniał 1657 osób na pełnych etatach (w tym 807 nauczycieli akademickich, tj. 48,7% wszystkich zatrudnionych na pełnych etatach) oraz 135 osób na części etatów (w tym 87 nauczycieli akademickich, tj. 64,5% zatrudnionych na części etatów). Ogółem na KUL są zatrudnione 1792 osoby.

Poza tym 327 osób prowadziło zajęcia dydaktyczne na podstawie umowy o dzieło. Na urloпах wychowawczych przebywało 10 osób, na bezpłatnych 15. Na emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy przeszły w roku sprawozdawczym 23 osoby, w tym 12 nauczycieli akademickich. Spośród pracowników KUL zmarło 15 osób, w tym 1 czynny pracownik naukowo-dydaktyczny, Prodziekan Wydziału Nauk Społecznych ks. prof. dr hab. Józef Wilk.

Pracownicy naukowcy

W roku akademickim 2002/2003 w KUL było zatrudnionych 894 nauczycieli akademickich, w tym: 71 profesorów zwyczajnych, 22 profesorów nadzwyczajnych posiadających tytuł naukowy, 122 profesorów nadzwyczajnych bez tytułu naukowego, 22 adiunktów ze stopniem doktora habilitowanego, 257 adiunktów posiadających stopień doktora, 48 starszych wykładowców posiadających stopień doktora, 42 starszych wykładowców nieposiadających stopnia doktora, 38 wykładowców, 250 asystentów, 16 lektorów i 6 instruktorów.



Bibliotekarze

W służbach bibliotecznych KUL pracują 154 osoby. W Bibliotece Głównej zatrudnionych jest 126 pracowników, w tym: 3 bibliotekarzy dyplomowanych, 82 pracowników służby bibliotecznej, 17 magazynierów, 2 informatyków, 22 pracowników pomocniczych. W 18 bibliotekach zakładowych pracuje 28 osób.

Od jesieni ubiegłego roku w Bibliotece prowadzone są 2 razy w miesiącu wykłady dla pracowników Biblioteki w ramach tzw. Akademii. Prelekcje wygłaszają sami pracownicy.

Administracja

Ogólnie w administracji i obsłudze Uniwersytetu pracuje 898 osób, w tym 48 w niepełnym wymiarze czasu pracy. Są to pracownicy administracji, obsługi, robotnicy, kierownicy i inni.

Pomoc socjalna dla pracowników

W roku 2002/2003 trzydziestu siedmiu (37) pracownikom przyznano zapomogi pieniężne na łączną kwotę 20 340 zł. Zapomogi w formie bonów towarowych otrzymało 13 pracowników. Zapomogi dla byłych pracowników odebrały 23 osoby. Łącznie na bezzwrotną pomoc wydatkowano z Funduszu Świadczeń Pracowniczych sumę 28 110 zł i z pomocy tej skorzystało 75 uprawnionych osób. Zorganizowano choinkę dla 703 dzieci pracowników KUL w wieku 1-15 lat. 7 paczek, które nie zostały odebrane przez osoby uprawnione, przekazano dzieciom z rodzin wielodzietnych KUL. W styczniu zorganizowano spotkanie opłatkowe dla byłych pracowników Uczelni. W czerwcu 2003 roku pracownicy i ich dzieci otrzymali dofinansowanie wypoczynku letniego.

Ok. 100 pracowników skorzystało w roku 2002/2003 z pożyczek mieszkaniowych na zakup mieszkania, remont, budowę domu, adaptację pomieszczeń i podobne cele.

Działalność naukowo-badawcza

Finansowanie badań

W okresie od 1 stycznia do 6 września 2003 roku realizowanych było 1007 tematów badawczych dofinansowanych przez KBN.

701 zadań badawczych było dotowanych z funduszy na działalność statutową, 389 zadań z funduszu na badania własne. Z funduszu na działalność wspomagającą badania dofinansowanych zostało 8 konferencji i sympozjów naukowych, druk 4 pozycji naukowych i 2 czasopism oraz konserwacja starych druków i retrokonwersja katalogu głównego biblioteki, zakup oprogramowania oraz komputerowych nośników informacji. W ramach grantów realizowanych jest 25 projektów badawczych. Dodatkowo 17 projektów badawczych, złożonych w konkursie styczniowym, uzyskało

pozytywną decyzję o finansowaniu na kwotę 517 662 zł. W ostatnim, lipcowym konkursie złożonych zostało 26 projektów badawczych. Ponadto KBN dofinansował zakup aparatury naukowo-badawczej na kwotę 50 000 zł. Uzyskano także dofinansowanie w kwocie 10 000 zł na utworzenie Branżowego Punktu Kontaktowego Nauk Społecznych w związku z VI Programem Ramowym Unii Europejskiej.

Liczba tematów badawczych podjętych przez poszczególne wydziały:

Wydział	Działalność statutowa	Badania własne
Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji	139	90
Wydział Nauk Społecznych	165	60
Wydział Nauk Humanistycznych	161	47
Wydział Filozofii	45	66
Wydział Teologii	101	70
Wydział Matematyczno-Przyrodniczy	48	35
Zakłady Międzywydziałowe	43	21

Rozwój naukowy

W minionym roku akademickim stopień doktora uzyskało 31 pracowników naukowych KUL, doktora habilitowanego 23, a tytuł naukowego profesora – 6.

Na wszystkich wydziałach KUL stopień doktora uzyskało 141 osób, a tytuł zawodowy magistra 2910 osób.

Pracownicy KUL opublikowali 3285 publikacji, w tym 238 pozycji książkowych. Odbiło się ok. 90 konferencji i sesji naukowych.

Nagrody

Nagrody Ministra Edukacji Narodowej otrzymali: o. prof. dr hab. Stanisław C. Napiórkowski (WT) i ks. prof. dr hab. Jerzy Misiurek (WT).

Medale Komisji Edukacji Narodowej :

Prof. dr hab. Stanisław Wójcik (WNS)

Ks. prof. dr hab. Janusz Mariański (WNS)

Dr hab. Grażyna Karolewicz, prof. KUL (WNS)

Dr hab. Ewa Barańska, prof. KUL (WNS)

Prof. dr hab. Stanisław Fita (WNS)

Prof. dr hab. Stanisław Litak (WNS)

S. prof. dr hab. Aleksandra Witkowska (WNS)

Ks. prof. dr hab. Franciszek Mazurek (WNS) został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Jednostki międzywydziałowe

Międzywydziałowy Zakład Badań nad Literaturą Religijną – opublikowano 13 pozycji, złożono do druku 5 pozycji (w tym dwie książkowe), trwają prace nad dalszymi 21 pozycjami.

W Międzywydziałowym Zakładzie Badań nad Antykiem Chrześcijańskim, który jest jednocześnie redakcją Vox Patrum, przygotowano do druku kolejny tom pisma, kontynuowano prace nad antologią tekstów o kapłaństwie wczesnochrześcijańskim oraz polskojęzyczną bibliografią antyku chrześcijańskiego 1885-2002. Rozpoczęto też prace nad antologią tekstów o małżeństwie i rodzinie wczesnochrześcijańskiej. W dniach 27-28 listopada 2002 Zakład zorganizował ogólnopolskie sympozjum na temat „Rola świeckich w Kościele starożytnym”. W ramach działającej przy Zakładzie Komisji Badań nad Antykiem Chrześcijańskim zorganizowano siedem spotkań naukowych, pracownicy Zakładu opublikowali zaś 14 przyczynków naukowych.

W Międzywydziałowym Zakładzie Historii Kultury w Średniowieczu przygotowany został XVI tom Acta Media-

evalia oraz opracowano zarys obrazu wszechświata w średniowieczu w trzech wielkich paradygmatach kulturowych – wyniki ogłoszono drukiem.

Pracownicy Instytutu Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym wydali 5 książek, opublikowali 82 artykuły i 19 recenzji, wydali kolejny tom Studiów Polonijnych i uczestniczyli w czterech konferencjach naukowych. W ramach działalności Instytutu zorganizowano też w dniu 22 września br. międzynarodowe sympozjum „Polacy na Krymie”. Doroczną Nagrodę Naukową im. Skowyrów przyznano w roku sprawozdawczym 6 osobom.

W Ośrodku Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych dalszych opracowań doczekały się akta przedwojennej diecezji łuckiej. Wydano trzy tomy półrocznika ABMK, współorganizowano ogólnopolskie sympozjum w Przemysłu na temat „Stulecie Muzeum Archidiecezjalnego w Przemysłu. Znaczenie muzeów parafialnych i klasztornych”. Pracownicy Ośrodka wzięli udział w 14 konferencjach naukowych, opublikowali 28 pozycji wydawniczych, w tym 3 książki. Kontynuowane były prace nad zbiorami archiwum Sióstr Norbertanek w Imbramowicach.

W Instytucie Geografii Historycznej Kościoła w Polsce zakończono trzyletnią pracę nad Atlasem Historii Społeczno-Religijnej Europy Środkowo-Wschodniej, 1770-1914. Równolegle prowadzono prace badawcze dotyczące życia religijnego w Europie Środkowo-Wschodniej. Pracownicy Instytutu uczestniczyli w czterech konferencjach, zorganizowali Ogólnopolskie Sympozjum Sióstr Historyczek Żeńskich Zgromadzeń Zakonnych w Polsce.

W Zakładzie Badań nad Twórczością Cypriana Norwida zakończono prace nad całością edycji „Dzieł wszystkich” Norwida, przygotowano też kolejne numery czasopisma „Studia Norwidiana”. Zorganizowano międzynarodowe sympozjum naukowe „Poeta i Sztukmistrz” w Kazimierzu Dolnym. Ogółem przygotowano 13 publikacji.

W Międzywydziałowym Zakładzie Leksykograficznym opracowano leksykograficznie 1482 hasła dla IX tomu Encyklopedii Katolickiej, zakończono prace nad materiałem obejmującym połowę zawartości tomu X. Kontynuowano też prace nad serią „Biblioteka Encyklopedii Katolickiej”. Zakład współpracuje z Redakcją Encyklopedii Katolickiej w Moskwie, co zaowocowało wspólną prezentacją IX tomu Encyklopedii Katolickiej i I tomu rosyjskiej Encyklopedii Katolickiej. Funkcję kierownika Zakładu od 1 października 2002 sprawuje ks. mgr lic. Eugeniusz Ziemann SCJ.

Instytut Jana Pawła II był organizatorem bądź współorganizatorem czterech sympozjów oraz cyklu konwersatoriów Myśli Jana Pawła II, których tematem przewodnim było: „Czy etyka potrzebuje teologii moralnej? Doświadczenie samosprzeniewierzenia wobec wydarzenia Odkupienia”. Pracownicy Instytutu brali udział w międzynarodowych konferencjach i wydali drukiem cztery pozycje. Kierownik Instytutu Jana Pawła II ks. prof. Tadeusz Styczeń brał udział w pracach Papieskiej Akademii Życia, zaś pracownik Instytutu ks. dr Jarosław Merecki prowadził w kolejnym roku akademickim wykłady i seminarium z zakresu myśli etycznej Jana Pawła II na Papieskim Uniwersytecie Laterańskim.

Współpraca z zagranicą

Umowy

W ubiegłym roku akademickim podpisana została umowa bilateralna z Seconda Università degli Studi di Napoli. Obecnie nasza Uczelnia współpracuje z 54 szkołami wyższymi za granicą, w tym z 29 poprzez realizowanie umów bilateralnych. W ramach ich postanowień 22 naszych pracowników prowadziło prace naukowe w zagranicznych ośrodkach, na stypendia wyjechało zaś 40 studentów.

W roku akademickim 2002/2003 przebywało w KUL 19 stażystów z USA, Włoch, Węgier, Ukrainy, Litwy i Rosji. 33

obcokrajowców pracowało jako wykładowcy w Instytucie Filologii Romańskiej, Germańskiej, Angielskiej i Słowiańskiej, Instytucie Marketingu i Zarządzania, Instytucie Ekonomii, na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji, w Instytucie Psychologii oraz w Ośrodku Kultury Niderlandzkiej.

Ponad 900 studentów obcokrajowców kształciło się na studiach dziennych, zaocznych i eksternistycznych. Dienne studia podejmowały w większości osoby zza naszej wschodniej granicy – najwięcej z Ukrainy, Białorusi i Litwy. Byli też studenci z dalszych zakątków świata – Brazylii, Szwecji, USA, Filipin, Włoch, Węgier, Mołdawii, Słowacji, Chin.

Socrates Erasmus

KUL realizuje 24 umowy (łącznie 35 kierunków studiów) z uniwersytetami europejskimi. W ostatnim roku podpisano umowy z 5 uczelniami: University of Helsinki (Finlandia), Universidad Francisco de Vitoria (Hiszpania), Vrije Universiteit Amsterdam (Holandia), Carl Von Ossietzky Universität Oldenburg (Niemcy), Université de Fribourg Suisse (Szwajcaria). Na stypendia wyjechało 40 studentów i 8 wykładowców. Nasza Uczelnia przyjęła 2 studentów i 9 wykładowców – z Francji, Belgii, Austrii, Niemiec i Włoch.

CEEPUS

KUL jest członkiem sieci H-104, koordynowanej przez Katolicki Uniwersytet im. Petera Pazmany'ego (Węgry). Zgodnie z założeniami projektu z naszej Uczelni do Chorwacji, Słowacji, Czech i na Węgry wyjechało 11 studentów i jeden pracownik naukowy. Przyjęliśmy zaś dwóch wykładowców i sześcioro studentów z uczelni zagranicznych.

Studium Języka i Kultury Polskiej dla Studentów Zagranicznych

W rocznym kursie języka polskiego wzięły udział 53 osoby z 17 krajów (najwięcej z Ukrainy). Zajęcia odbywały się na różnych poziomach zaawansowania językowego: zerowym, średnim i zaawansowanym. Przez cały rok odbywał się też kurs języka polskiego dla lektorów – obcokrajowców pracujących na naszym uniwersytecie. W wakacyjnych kursach organizowanych przez Szkołę Letnią Kultury i Języka Polskiego uczestniczyło 125 osób z 27 krajów. Szkoła oferuje unikalny program pozwalający uczestnikom na dobór zajęć zgodnie z ich oczekiwaniami i możliwościami, a z jej oferty korzystają głównie osoby ze środowisk uniwersyteckich, biznesmeni i osoby polskiego pochodzenia. W tym roku słuchacze mieli możliwość wyboru spośród 24 wariantów kursów. Zajęcia zostały uzupełnione o bogaty program turystyczny i kulturowy, wycieczki, pokazy najbardziej znanych polskich filmów, spotkania i koncerty.

Biblioteka i wydawnictwo

Biblioteka

W roku akademickim 2002/2003 zbiory Biblioteki Uniwersyteckiej powiększyły się o ponad 21 tys. jednostek bibliotecznych. Łącznie – w Bibliotece Głównej i 18 bibliotekach zakładowych jest zgromadzonych - 1 786,5 tys. jednostek bibliotecznych. W czytelni czasopism na bieżąco udostępnianych jest ponad 5,5 tys. tytułów, w tym połowa to wydawnictwa w językach obcych. Większość (95%) czasopism polskich trafia do biblioteki w ramach egzemplarza obowiązkowego, a połowa czasopism zagranicznych to efekt wymia-

ny z zagranicznymi placówkami i dary, pozostałe natomiast stanowią stałą prenumeratę.

W całej sieci bibliotek zarejestrowano 310 tys. odwiedzin a udostępniono 1086 tys. jednostek bibliotecznych. Witrynę internetową biblioteki odwiedziło ponad 87 462 użytkowników (wzrost o 32% w stosunku do roku poprzedniego).

Kontynuowane były prace nad komputeryzacją Biblioteki – zintegrowany elektroniczny katalog zbiorów zawiera obecnie ponad 151 tys. opisów bibliograficznych, a 300 tys. woluminów przystosowanych jest do elektronicznej rejestracji w wypożyczalni.

Biblioteka prowadzi ciągłą działalność wystawienniczą. Prezentuje nowości książkowe polskie i zagraniczne, nowości Wydawnictwa Uniwersyteckiego KUL, publikacje pracowników i absolwentów, duże wystawy monograficzne. Wszystkie te wystawy mają też formę elektroniczną, są archiwizowane i dostępne w witrynie internetowej Biblioteki Uniwersyteckiej KUL.

W minionym roku trwały prace przy rozbudowie Biblioteki. Wymieniono też sprzęt komputerowy i oprogramowanie, zainstalowano nowy serwer.

Wydawnictwo

W roku akademickim 2002/2003 Wydawnictwo KUL opublikowało 77 pozycji książkowych, w tym 9 doktoratów, 13 habilitacji, 12 informatorów i 5 katalogów. Cztery pozycje uzyskały dofinansowanie Komitetu Badań Naukowych, a jedna MENiS. Wydawnictwo KUL zostało laureatem Nagrody Stowarzyszenia Wydawców Katolickich FENIKS w kategorii książki autora zagranicznego za dzieło: „Historia filozofii starożytnej” Giovanniego Reale.

Książki były prezentowane na wystawach oraz targach wydawców katolickich w Warszawie. Dział marketingu sprzedawał książki poprzez sieć księgarni, hurtowni, parafialnych punktów sprzedaży oraz poprzez sprzedaż wysyłkową i sprzedaż we własnej siedzibie, w Księgarni Fundacji Rozwoju KUL i podczas konferencji organizowanych w Gmachu Głównym i Collegium Jana Pawła II.

Inne obszary działalności

Obsługa informatyczna uczelni

W roku akademickim 2002/2003 zakończono budowę i oddano do użytku sieć strukturalną w Konwikcie oraz budynek dawnej Poligrafii KUL – obecnie Wydział Matematyczno-Przyrodniczy. Liczba administrowanych aktualnie

kont wynosi 1289. 1115 abonentów korzysta z central telefonicznych KUL.

Wdrożono następujące moduły oprogramowania do wspomagania administracji uczelnianej KUL: rozliczenia finansowe studenta, nowy moduł do obsługi rekrutacji, moduły www do uzupełniania ocen w indeksie studenta, stypendia studenckie, obsługa kasy.

Zmieniony został system bazodanowy (nowy serwer oraz oprogramowanie). Trwają prace nad nowym systemem poczty studenckiej oraz przyłączeniem do sieci filii w Stalowej Woli i Wydziału Zamiejscowego w Tomaszowie Lubelskim. Średnio wykonywano ok. 180 interwencji miesięcznie.

Dział Zamówień Publicznych

W kompetencjach Działu jest prowadzenie wszystkich postępowań, których przedmiotem są dostawy, usługi i roboty budowlane (z wyłączeniem postępowań dotyczących inwestycji, które w przypadku KUL finansowane są ze środków pozabudżetowych).

W roku akademickim 2002/2003 ogłoszono 86 postępowań w trybach ustawy o zamówieniach publicznych, z czego 6 jest obecnie w toku. Ogłoszenia o postępowaniach i ich wyniki zamieszczane były na tablicy ogłoszeń, w witrynie internetowej Działu, w Biuletynie Zamówień Publicznych i prasie lokalnej. Postępowania o udzielenie zamówienia publicznego prowadzono w następujących trybach: przetarg nieograniczony – 28, negocjacje z zachowaniem konkurencji – 1, zapytanie o cenę – 47, zamówienia „z wolnej ręki” – 10. W przedziale zamówień o wartości szacunkowej powyżej progu 30 000 EURO prowadzonych było 15 postępowań. Pozostałe 71 postępowań dotyczyło dostaw, usług i robót budowlanych o wartości szacunkowej poniżej progu 30 000 EURO. Ponadto dwukrotnie uzyskano decyzję Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych, zatwierdzającą rokowania w trybie niekonkurencyjnym.

W okresie sprawozdawczym na podstawie prowadzonych postępowań zawarto 62 umowy na wartość około 4 900 000,- zł.

Biuro Informacji i Promocji

Dział Informacji i Promocji w roku akademickim 2002/2003 kontynuował współpracę z blisko 50 redakcjami (prasa, radio, telewizja, portale internetowe), wysyłając kilkadziesiąt komunikatów i informacji prasowych. Wydano 6 numerów „Przeglądu Uniwersyteckiego”, realizując nową formułę czasopisma. Pracownicy Działu zebrali materiały do rankingów i ogólnopolskich informatorów szkół wyższych. Przygotowano ulotki informacyjne dotyczące zasad rekrutacji i oferty stypendialnej, opracowano i przygotowano do druku ogólnouczelniane informatory o charakterze promocyjnym, informatory o Uczelni „KUL dla przedsiębiorców” oraz koordynowano całość prac związanych z wydaniem informatorów 10 akredytowanych kierunków studiów. Zorganizowano też Dzień Otwartych Drzwi dla Absolwentów KUL, który po przepracowaniu formuły ma szansę stać się imprezą cykliczną. Pod opieką Działu grupa studentów wolontariuszy prowadziła Punkt Informacyjny w holu głównego gmachu. Pracownicy Działu zorganizowali też kilka pilotażowych informacyjnych spotkań w lubelskich szkołach średnich. Przygotowywano plakaty i zaproszenia na uroczystości ogólnouniwersyteckie, także książkę z wystąpieniami związanymi z nadaniem tytułu Doktora Honoris Causa Herbowi Grayowi. Przygotowano firmowe torby na upominki.

W maju 2003 nastąpiła zmiana na stanowisku rzecznika prasowego KUL. Miejsce Agnieszki Bienkowskiej zajęła Beata Górka.

Towarzystwo Przyjaciół KUL

Obecnie Towarzystwo Przyjaciół KUL liczy 242.180 członków. Z Biurem Zarządu Głównego TP KUL współpracuje 31



Oddziałów Diecezjalnych. W roku sprawozdawczym odbyło się walne zebranie w Lublinie, na którym wybrano członków Rady Naczelnej, Zarządu Głównego, Komisji Rewizyjnej oraz Sądu Honorowego. W poznańskim oddziale TP KUL odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Księża studenci przeprowadzili akcje informacyjne w 11 parafiach Diecezji Tarnowskiej. Towarzystwo wydało materiały promocyjne w postaci kalendarzy oraz życzeń i podziękowań dla członków Towarzystwa.

Towarzystwo Naukowe KUL

Towarzystwo Naukowe KUL liczy obecnie 613 członków i pracuje w sześciu wydziałach: teologicznym, historyczno-filologicznym, filozoficznym, nauk społecznych, nauk prawnych i matematyczno-przyrodniczym, w siedmiu komisjach oraz Komitecie Redakcyjnym Encyklopedii Katolickiej. W wydziałach i komisjach odbyło się łącznie 28 posiedzeń naukowych i administracyjnych.

W minionym roku ukończonych zostało 6, a w trakcie realizacji jest 15 projektów badawczych finansowanych przez KBN. Towarzystwo Naukowe KUL było współorganizatorem 3 konferencji (w tym dwóch międzynarodowych).

Doroczną nagrodę im. ks. Idziego Radziszewskiego za całokształt dorobku naukowego w duchu humanizmu chrześcijańskiego przyznano prof. dr. hab. Markowi Safjanowi.

Chór akademicki KUL

W roku akademickim 2002/2003 Chór KUL wystąpił 43 razy, w tym 19-krotnie za granicą (RPA, Niemcy). Odbił podróż koncertową do Republiki Południowej Afryki, gdzie uczestniczył w Międzynarodowym Festiwalu Chórów w Polokwane oraz występował w koncercie zorganizowanym przez Ambasadę RP w Pretorii.

Chór KUL zdobył III nagrodę na XXII Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Cerkiewnej w Białymstoku, brał również udział w Gali Koncertowej z okazji 83. rocznicy urodzin Ojca Świętego Jana Pawła II, transmitowanej z Placu Zamkowego w Lublinie przez I Program Telewizji Polskiej. W roku akademickim 2002/2003 Chórem dyrygował p. Grzegorz Pecka.

Scena Plastyczna KUL

W roku akademickim 2002/2003 Scena Plastyczna KUL piętnastokrotnie prezentowała swoje spektakle w kraju i zagranicą.

Swoją najnowszy spektakl „Całun” zaprezentowała w ramach Zamojskiego Lata Teatralnego, zaś spektakl „Wrota” został przedstawiony na festiwalu UNIDRAM w Poczdamie. W Galerii Sztuki Sceny Plastycznej zorganizowano 5 wernisaży i wystaw, fotografie autorstwa Leszka Mądzika były prezentowane w dwunastu ośrodkach krajowych i zagranicznych. W sierpniu rozpoczęły się próby do nowego spektaklu Sceny Plastycznej KUL pt. „Odchodzi”.

Archiwum Uniwersyteckie

Archiwum przyjęło, zbrakowało, uporządkowało i zarchiwizowało akta z dziekanatów, Kancelarii Rectorskiej, Działu Studenckich Spraw Socjalnych, Działu Współpracy z Zagranicą, Kwestury i Rachuby Plac. Wydano 3975 zaświadczeń dla Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, przyjęto ok. 2200 prac dyplomowych, udostępniono prace dyplomowe 800 studentom i pracownikom nauki. Pracownicy archiwum uczestniczyli w czterech specjalistycznych konferencjach. Mgr Marek Pawelec współpracował przy tworzeniu wizerunku herbu Uniwersytetu, kontynuował też wdrażanie jednolitego rzeczowego wykazu akt i instrukcji kancelaryjnej.

Stołówka akademicka

W roku akademickim 2002/2003 w stołówce akademickiej A pracowało 48 osób (3 pracowników umysłowych i 45 fi-

zycznych). Stołówka prowadziła wyżywienie całodienne, przygotowywała też posiłki okolicznościowe. Realizowano także zlecenia Rektoratu dotyczące posiłków dla gości Uniwersytetu. Przygotowywano również bankiety i przyjęcia z okazji odbywających się w KUL uroczystości.

W stołówce akademickiej B zatrudnionych było 21 osób (4 pracowników umysłowych i 17 fizycznych). Z posiłków korzystali księża studium i pracujący w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, zarówno mieszkający w Konwiktach, jak też dojeżdżający.

Inwestycje oraz prace remontowe i konserwacyjne

W dziale inwestycyjno-budowlanym pracowało 64 osoby, w tym 4 w niepełnym wymiarze godzin. Wszystkie inwestycje prowadzone są ze środków pochodzących ze składek społecznych.

Collegium Jana Pawła II - Collegium Humanisticum

Dobiegły końca prace na dachu budynku, wykonano pochylnię do podpiwniczenia oraz wjazdu od ul. Łopacińskiego. Trwają prace wewnątrz obiektu oraz budowa części znajdującej się od strony Al. Racławickich. Budynek będzie miał dwa piętra o całkowitej powierzchni 1360 metrów kwadratowych. W gmachu znajdują się pokoje seminaryjne i pokoje pracowników naukowych. Ponadto w piwnicach planowane są warsztaty i magazyny, na parterze przeszklony hall wystawowy, a na poziomie II piętra łącznik prowadzący do gmachu głównego.

Rozbudowa Biblioteki

Zakończono prace wykończeniowe na III i IV piętrze oraz przy elewacji budynku. W okresie zimowym przewidywane są prace na niższych piętrach Biblioteki.

Przeprowadzono także prace remontowe w akademikach (wymiana instalacji centralnego ogrzewania i okien), konserwację i naprawę budynków na Poczekajce oraz stołówki akademickiej. Ponadto na bieżąco prowadzone są prace konserwacyjne we wszystkich obiektach.

Duszpasterstwo Akademickie

Praca duszpasterska jest kontynuacją wcześniejszych form działalności i poszukiwaniem nowych sposobów obecności Kościoła w środowisku akademickim. Ojcowie prowadzą codzienną posługę duszpasterską poprzez Msze św. niedzielne i codzienne, nabożeństwa i spowiedź św. oraz spotkania o charakterze nadzwyczajnym, takie jak: rekolekcje na rozpoczęcie roku akademickiego, Roraty, rekolekcje adwentowe i wielkopostne, Droga Krzyżowa, Tydzień Misyjny, Dni Modlitwy za Kapłanów, Triduum Paschalne.

Prowadzone są też różne formy katechezy: akademicka, przedmałżeńska, dla katechumenów, rekolekcje ignacjańskie w życiu codziennym. Praca duszpasterska odbywa się też w ramach grup Duszpasterstwa Akademickiego. Tworzą je osoby zaangażowane we Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego, ruch Światło Życie, grupę Odnowy w Duchu Św. I Grupę Misyjną. Duszpasterze zajmują się też innymi formami pracy; organizują pielgrzymki, rajdy i zimowiska, współuczestniczą w organizowaniu KULTuraliów, koordynują działalność telefonu zaufania.

W ramach Duszpasterstwa Akademickiego działa też Stowarzyszenie im. Bł. Piotra Jerzego Frassatiego, które w roku akad. 2002/2003 obchodziło 10-lecie kultu Błogosławionego w Kościele Akademickim KUL.

Kultura i Prawo

IV Międzynarodową Konferencję KULTURA I PRAWO zorganizowano z okazji 10. rocznicy podpisania Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczypospolitą Polską. Osia obrad było zagadnienie wolności religijnej w krajach Europy Środkowowschodniej w perspektywie jednoczenia się naszego kontynentu. Sympozjum odbywające się w dniach 1-2 września br. w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, zgromadziło grono znakomych gości. Nie sposób wymienić wszystkich uczestników, ale trudno pominąć udział Hanny Suchockiej- b. Premiera Rządu RP, Otto Theisena- b. Ministra Sprawiedliwości RFN, Nuncjusza Apostolskiego Abp. Józefa Kowalczyka, Michaela Weningera- doradcy Przewodniczącego Komisji Europejskiej czy Bp Sofrona Mudryja z Ukrainy - Rektora Akademii Iwanofrankowskiej.

Poniżej prezentujemy wystąpienie ks. prof. dr hab. Józefa Krukowskiego, przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego, wygłoszone jako wprowadzenie do Konferencji.

Eminencjo, Ekscelencje, Magnificencje, Szanowni Państwo!

W imieniu Komitetu Organizacyjnego z wielką radością pragnę powitać uczestników IV Międzynarodowej Konferencji „Kultura i Prawo”, zorganizowanej z okazji 10. rocznicy podpisania konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczypospolitą Polską, a poświęconej problematyce stosunku państwa do religii w Europie Środkowowschodniej na etapie dokonujących się transformacji ustrojowych, związanych z integracją Europy pod względem ekonomicznym, politycznym i prawnym.

Szanowni Państwo,

Głównym celem naszej konferencji jest poznanie prawdy i pogłębienie wiedzy na temat regulacji prawnych, dotyczących stosunków między państwem a religią. Każdy człowiek z natury jest bowiem istotą religijną. Religia stanowi ważny element w życiu ludzkim, zarówno w płaszczyźnie wertykalnej, jak i horyzontalnej. Religia w płaszczyźnie wertykalnej, czyli w relacji między człowiekiem i Bogiem, dotyka najgłębszych pokładów ludzkiej świadomości i najbardziej intymnej sfery ludzkiego ducha, ukazuje mu bowiem sens życia. Natomiast religia w płaszczyźnie horyzontalnej wyraża się w różnych formach życia społecznego. Dlatego jest przedmiotem regulacji prawnych.

Transformacje ustrojowe w Europie Środkowowschodniej, wiodące od totalitarnego komunizmu do demokracji liberalnej, a jednocześnie do zjednoczenia Europy, podzielonej po II wojnie światowej, obejmują nie tylko gruntowną przebudowę życia gospodarczego, ale także zmiany w dziedzinie polityki państwa wobec religii. Po upadku komunizmu okazało się bowiem, że sekularyzacja społeczeństwa przy użyciu aparatu państwowego i dyskryminacja ludzi wierzących nie tylko nie spowodowały obumarcia religii, ale że nastąpiło jej odrodzenie. Dlatego też przebudowa systemu prawa objęła swym zasięgiem normy prawa wyznaniowego. Podczas naszej konferencji

zwrócimy uwagę na to, jakie są istotne elementy tej przebudowy, które elementy są wspólne dla tych wszystkich państw, a które są dla każdego z nich oryginalne.

Wspólny jest kierunek przemian, jakie nastąpiły najpierw w Polsce, a następnie w Niemczech Wschodnich w procesie zjednoczenia z Republiką Federalną Niemiec i w pozostałych państwach Europy Środkowowschodniej. Jest to przejście od modelu państwa ateistycznego, opartego na założeniach ideologii komunistycznej, do modelu demokratycznego państwa świeckiego, które traktuje religię jako integralną część dziedzictwa duchowego narodu oraz każdemu człowiekowi gwarantuje podstawowe prawa i wolności, a wśród nich wolność sumienia i religii w wymiarze indywidualnym i wspólnotowym. Natomiast różnice są rezultatem charakterystycznych dla każdego z nich tradycji kulturowych, układu sił politycznych i ideologicznych oraz dynamiki życia religijnego.

Szczególnym przedmiotem naszej konferencji jest rola konkordatu, jako instrumentu normalizacji stosunków między państwem a Kościołem po Soborze Watykańskim II. Istotną treścią konkordatu nie jest wymiana przywilejów między Kościołem i państwem, lecz gwarancje wolności sumienia i religii w życiu prywatnym i publicznym. Polska była pierwszym spośród państw postkomunistycznych, które podpisały konkordat. Jakkolwiek proces jego ratyfikacji trwał blisko pięć lat, spełnił on doniosłe funkcje w skali krajowej i międzynarodowej.

W skali krajowej jest to przede wszystkim funkcja stabilizacyjna. Zawarcie konkordatu przyczyniło się bowiem do stabilizacji stosunków między państwem i Kościołem w Polsce, dzięki oparciu ich na solidnych zasadach, które znalazły potwierdzenie w Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r. Zasady te są zgodne z założeniami dualizmu religijno-politycznego i ideami demokracji. Są to: gwarancje poszanowania

wolności sumienia i religii w życiu prywatnym i publicznym; zasady równouprawnienia, autonomii i niezależności Kościoła i państwa, każdego w swojej dziedzinie; oraz ich współdziałania dla dobra wspólnego osoby ludzkiej.

Jeśli chodzi o funkcję międzynarodową, to polski konkordat zainicjował szereg konkordatów, jakie Stolica Apostolska wynegocjowała z rządami innych państw tej części Europy. W ślad za Polską negocjacje ze Stolicą Apostolską podjęły bowiem rządy Węgier, Chorwacji, Słowacji, Litwy, Łotwy, Estonii, Słowenii, Czech, Albanii, oraz rządy nowych landów Republiki Federalnej Niemiec. Jedynie parlament Republiki Czeskiej niechlubnie wpisał się do historii, odmawiając zgody na ratyfikację podpisanego przez rząd konkordatu. Z tego wynika, że stopień stabilizacji stosunków między państwem a Kościołem w tej części Europy nie jest identyczny.

Szanowni Państwo!

Jesteśmy świadkami i uczestnikami historycznego procesu zjednoczenia Europy Środkowowschodniej z Europą Zachodnią. W kontekście tych wydarzeń w naszej refleksji zwrócimy uwagę także na sprawy bardzo ważne dla przyszłości całej Europy, a mianowicie na to, jakie jest stanowisko Unii Europejskiej wobec religii i kościołów, oraz jakie jest stanowisko Kościoła katolickiego wobec projektów konstytucji Unii Europejskiej.

Po tym krótkim wstępie, składam wszystkim uczestnikom naszej Konferencji najlepsze życzenia: owocnych obrad!

Ks. prof. dr hab. J. Krukowski

Tematyka zaproponowana przez organizatorów uzyskuje szczególną rangę w kraju, który przez dziesiątki lat walczył o poszanowanie prawa wolności sumienia i wyznania. Trudno też rozpatrywać zagadnienie wolności religijnej bez uwzględnienia formuł relacji między Kościołem i wspólnotą polityczną, wypracowanych przez Sobór Watykański II. Współczesne umowy konkordatowe są konstruowane właśnie na tej podbudowie. Sympozjum spotkało się z żywym zainteresowaniem ze strony mediów. Na konferencję prasową przybyło wielu dziennikarzy zainteresowanych nie tylko problematyką europejską, ale też kształtem relacji między państwem i Kościołem.



W dniach 22 i 23 września br. Instytut Polonijny KUL we współpracy z Oddziałem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” oraz Wyższą Szkołą Humanistyczną w Pułtusku zorganizował międzynarodowe sympozjum poświęcone Polakom na Krymie.

Dotychczas publikowano, staraniem Lubelskiego Oddziału, prace zajmujące się Polakami w Rosji, Mołdawii, w krajach nadbałtyckich, takich jak Łotwa i Estonia oraz w państwach kaukaskich (Armenia, Azerbejdżan, Gruzja). Nie bez znaczenia jest fakt, że książki te spotykają się z dużym zainteresowaniem. Pierwszy Sekretarz Ambasady RP w Baku, Wojciech Górecki, napisał ostatnio do dyrektora Instytutu ks. Edwarda Walewandra: „Cieszy fakt, że pojawiła się u nas publikacja poświęcona w jakimś stopniu samemu Azerbejdżanowi, który pozostaje w polskiej świadomości ‘czarną dziurą’ i kojarzy się niemal wyłącznie z ropą oraz ‘Przedwiośnią’. Po drugie, książka ta – wraz z ‘Polakami w Gruzji’, ‘Polakami w Armenii’ i wcześniejszymi publikacjami – wypełnia kolejną lukę wiedzy o losach naszych rodaków w krajach byłego ZSRR. Wieloletnia praca Księdza Profesora w tym kierunku godna jest najwyższego szacunku! Po trzecie, jestem dumny, że fundamentalne badania nad Polonią – mam na myśli całą działalność Instytutu – prowadzone są na Uczelni, której jestem absolwentem [...]. Serdecznie Księdzu Profesorowi za ‘Polaków w Azerbejdżanie’ dziękuję!”.

W międzynarodowym sympozjum „Polacy na Krymie” wzięło udział wielu kompetentnych badaczy, zarówno z Polski, jak też z zagranicy, szczególnie z Ukrainy. Wielu z referentów towarzyszy Instytutowi Polonijnemu od początku badań nad Polakami na Wschodzie. Takim weteranem jest prof. dr hab. Adam Koseski, I prorektor WSH w Pułtusku. Lubelskim badaczom udało się zachęcić do współpracy również innych uczonych. Są to profesorowie: Andrzej Chodubski z UG, Artur Kijas z UAM, Marcei Kosman z Poznania, Marek Inglot TJ z Gregorianum w Rzymie. Sympozjum otworzyła prorektor dr hab. Agnieszka Kijewska, prof. KUL.

Wyjątkowym akcentem lubelskiego spotkania była obecność i zaangażowanie Ks. Biskupa Bronisława Biernackiego, ordynariusza odesko-symferopolskiego, którego wielu w Polsce dobrze zna i obdarza szacunkiem. Warto dodać,

Polacy na Krymie



że Bp Biernacki dobrze zna środowisko lubelskie, bowiem odbywał tu studia pastoralne, proboszczując zarazem w historycznym Barze. Z duszpasterzy pracujących na Krymie udział wzięł Ks. Bohdan Potoczny. Szczególnymi gośćmi sympozjum byli Bp Ryszard Karpiński, delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Emigracji oraz prezes Stowarzyszenia Wspólnota Polska prof. Andrzej Stelmachowski, a także wielu innych wybitnych uczonych i działaczy społecznych. Na początku obrad zebrani uczcili modlitwą niedawno zmarłą Prof. Urszulę Kaczmarek z UAM, która od wielu lat zajmowała się badaniami polonijnymi.

Sympozjum „Polacy na Krymie”, mówiło o dziejach obecności polskiej na półwyspie, ale przede wszystkim o dniu dzisiejszym ludzi, którzy przyznają się do polskich korzeni. Dziś na Krymie jest około 4 tys. Polaków. Niestety tylko ok. 13% posługuje się językiem polskim. Od ponad 5 lat działa Krymskie Stowarzyszenie Polaków. Jego filie znajdują się w kilku miastach półwyspu, gdzie język polski wykładany jest w szkołach niedzielnych. Krzewieniem kultury i języka ojczystego zajmuje się tam m.in. Zjednoczenie Nauczycieli Polskich. Pomimo to Polacy żyjący na Krymie, zwłaszcza młodzi, odczuwają silną potrzebę kontaktu z literaturą polską. Referenci podkreślali, że Polacy na Krymie potrzebują więcej informacji o Polsce – zwłaszcza dotyczących jej dnia współczesnego. Wymagają też większego zainteresowania ze strony polskich organizacji i bliższych kontaktów z nimi: grup dziecięcych i młodzieżowych, studentów oraz grup oazowych, czy harcerskich. A zatem poprzez wkład, którego rezultatem będzie praca zbiorowa „Polacy na Krymie”,

dano dobre rozpoznanie potrzeb, z którymi ludność pochodzenia polskiego boryka się na Krymie.

Dla Polaków – i nie tylko – ważną i znaczącą ostoją jest rozwijający się na półwyspie Kościół katolicki. Obecnie stałą opieką duszpasterską otoczonych jest tam ok. 1000 osób. Systematycznie zwiększa się liczba parafian korzystających z posługi duszpasterskiej. Zaczynający posługę kapłańską na Krymie w 1993 roku o. Roman Derdziak, miał w swej parafii zaledwie troje wiernych. W 1997 roku było ich już ok. 40. Obecnie można powiedzieć, że osób uczęszczających do kościoła i przyjmujących sakramenty jest już w jego parafii czterokrotnie więcej. Mimo znacznych odległości od stolicy diecezji w Odessie, jak też olbrzymich terytorialnie parafii, w poszczególnych parafiach możliwy jest bardzo bliski kontakt pomiędzy duszpasterzami, siostrami zakonnymi i wiernymi. Takie warunki zezwalają nie tylko na wspólne przeżywanie liturgii, lecz również na wzajemne towarzyszenie sobie w codziennym trudnym życiu.

Podczas sympozjum do głosu doszła również problematyka rdzennych mieszkańców Krymu, Tatarów. Ich historia styka się z naszą już od 1430 roku, kiedy utworzono Chanat Krymski. Państwo Chanów przetrwało do 1783 r., kiedy zostało zdobyte przez Rosję i włączone do imperium carskiego. W tym czasie wielu Polaków przebywało na Krymie z racji pełnienia funkcji w rosyjskiej służbie państwowej. Liczni byli tam prekursorami wielu dziedzin miejscowej gospodarki i nauki. Nie sposób przy tym pominąć bodaj najczęściej kojarzonego ze swą twórczością krym-

ską Polaka – Adama Mickiewicza, który poświęcił niepowtarzalnym klimatom półwyspu cykl sonetów.

Cel i znaczenie międzynarodowego sympozjum trafnie ujmuję wypowiedź M. Bandela ze Szczecina na zakończenie spotkania: „Ważne jest to, że autorzy w równej mierze wywodzą się z polskich, jak i z ukraińskich środowisk naukowych. Ogromna to pociecha, że przeszłość posiada tu jeden wymiar, bez szufladkowania jej na sektory ukraińskie, rosyjskie, polskie. Na przestrzeni dziejów wszystkie one tam na odległym Krymie coś budowały. Nie brakowało przy tym łez, potu, nawet nienawiści, ale ludzki wysiłek i klęski oraz sukcesy krótki mają żywot. Historia niweluje to, co wyboiste, a pozostawia gotową już budowlę. My ją tu właśnie odkrywamy”. To, co udało się uchwycić w postaci referatów już pozostanie, dla nas i dla tych którzy po nas przyjdą. To jeszcze jeden niezwykle silny argument przemawiający za tym i podobnymi spotkaniami naukowymi.

Aleksandra Rutkowska

KONGRES RELIGIOZNAWCZY

W dniach 18-20 września br. w Wyższej Szkole Społeczno-Gospodarczej w Tyczynie koło Rzeszowa odbył się Kongres Religioznawczy pt. „Religioznawstwo polskie w XXI wieku” zorganizowany przez Polskie Towarzystwo Religioznawcze z siedzibą w Warszawie.

Organizatorem i „duszą” kongresu był rektor WSSG w Tyczynie prof. dr hab. Zbigniew Stachowski. Kongres otworzył wojewoda podkarpacki Jan Krupa. Przybyło około 200 gości i wygłoszono około 150 referatów. Zorganizowano również wycieczki do Łańcuta i nad Solinę oraz bankiet i piknik.

W obradach brali udział przedstawiciele różnych ośrodków akademickich z Polski i z zagranicy. Zaprezentowano referaty „Metodologiczny i teoretyczny status współczesnego religioznawstwa”, „Religioznawstwo polskie na tle religioznawstwa światowego” i „Religia i religijność we współczesnym świecie”. Obrady w sesjach podzielono na grupy: religioznawstwo ogólne, socjologia religii, psychologia religii, etnologia religii, filo-

zofia religii, nowe ruchy religijne, religia i religijność Rosji i Ukrainy, religie Wschodu, religijność pograniczna, polityka religii oraz mitologie i religie pogańskie. Teksty referatów zostaną opublikowane na łamach „Przeglądu Religioznawczego”.

Swoją obecność aktywnie zaznaczyła grupa z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Zaprezentowano referaty o różnorodnej tematyce. Od teoretyczno-metodologicznych problemów związanych z metodą i statusem nauk religioznawczych (A. Bronk), przez socjologiczną problematykę religii (J. Mariański), do empirycznych wyników badań nad religiami (H. Zimoń). Swoje referaty odczytali również S. Grodz, Z. Kupisiński, J. Nowak, G. Wita i W. Zaręba.

Kongres ten był pierwszym od czasu przemian politycznych w Polsce. Spotkały się tu trzy pokolenia badaczy zajmujących się problematyką religii, którzy kiedyś znajdowali się po przeciwnej stronie barykady ideologicznej. Kongres był krokiem w kierunku integracji środowisk zajmujących się badaniem zjawisk religijnych. Informacje o przebiegu obrad umieszczono na stronie internetowej kongresu (www.kongres.wssg.edu.pl).

Waldemar Zaręba

Kalendarium

- **24 kwietnia br.** odbyło się sympozjum pod hasłem: „*Filozofować w kontekście teologii. Problem religii prawdziwej*”, zorganizowane przez Katedrę Filozofii Religii KUL.
- **Od 4 do 6 sierpnia br.** w Dworcu Staropolskim KUL miała miejsce międzynarodowa konferencja pt. „*Pragmatyzm analityczny*”, zorganizowana przez dr. hab. Piotra Gutowskiego i dr. hab. Tadeusza Szubkę.
- **W dniach 29-30 sierpnia** w KUL trwały *Duszpasterskie Wykłady Akademickie* po hasłem „Kościół, Naród, Rodzina”.
- **W dniach 3-6 września 2003** w Kazimierzu Dolnym odbyła się konferencja naukowa **KONCEPT W LITERATURZE STAROPOLSKIEJ**. Imprezę zorganizowali Katedra Literatury Staropolskiej KUL, Instytut Badań Literackich PAN i Zakład Historii Dawnej Literatury Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego.
- **W dniach 10-12 września br.** w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą miało miejsce spotkanie na temat „*Rola regionalnych i lokalnych strategii rozwoju zrównoważonego w dążeniu do Unii Europejskiej*”. Konferencja jest efektem współpracy środowisk naukowych KUL i SGH.
- **Od 18 do 20 września br.** miał miejsce *Zjazd Polskiego Towarzystwa Filologicznego*. Sympozjum towarzyszące Zjazdowi zostało zatytułowane „*Humanitas grecka i rzymska u źródeł kultury europejskiej*”.
- **18 września** wręczono Księdzu Piotrowi Sancence z Windsor w Kanadzie *Medal za Zasługi dla KUL*.
- **Dn. 19.09.2003**, podczas ogólnopolskiego Forum SBP (Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich), dr Marian Butkiewicz - wicedyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej KUL został wyróżniony *Honorową Odznaką SBP*.
- **Od 21 do 23 września br.** w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim trwała *Konferencja Dziekanów Wydziałów Prawa*. W programie obrad znalazła się dyskusja nad nową ustawą o tytule naukowym i stopniach naukowych, problemy określenia minimum programowego dla prawa i administracji, zagadnienia współpracy między Wydziałami Prawa w Polsce oraz inicjatywa Studenckich Poradni Prawa.
- **W dniach 22-23 września** Instytut Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym zorganizował sesję naukową zatytułowaną „*Polacy na Krymie*”.
- **25 i 26 września br.** Ośrodek Archi-

wów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych zorganizował sesję pt. „*Informacja i udostępnianie zasobów w archiwach Kościoła w Polsce*”.

- **W dniach 30.09–14.10.2003 r.** *Chór Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego przebywał w podróży koncertowej w Chile*. Chór wziął udział w uroczystych obchodach 25-lecia Pontyfikatu Ojca Świętego Jana Pawła II.
- **1 października 2003 roku** Mszą świętą w kościele akademickim KUL *rozpoczęliśmy 86. rok działalności naukowej i dydaktycznej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*. Po mszy odbyły się spotkania władz wydziałów ze studentami pierwszych lat studiów.
- **4 października br.** - konferencją naukową pt. „*Oblicza starości*” Międzywydziałowe Podyplomowe Studium Rodziny w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim uroczystie zainaugurowało swoją działalność w roku akademickim 2003/2004.
- **W dniach 7-10 października 2003 r.** w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim odbywała się międzynarodowa konferencja „*Byt czy Dobro. Meta-morfozy neoplatonizmu*.” Udział w Konferencji wzięli wybitni filozofowie z całego świata. Organizatorami byli: Katedra Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej KUL, Instytut Badań nad Antykiem Chrześcijańskim, Instytut Kultury Średniowiecznej KUL i Oddział Lubelski PAN.

Nasz Profesor



Papieżem!



Czczyli święty JAN PAWEŁ II
ODWIEDZIŁ 9 CZERWCA 1981 ROKU
KATOLICKI UNIwersYTET LUBELSKI,
W KTÓRYM WYKŁADAŁ ETYKĘ
W LATACH 1964 - 1978.

Jan Paweł II

Publikujemy poniżej tekst, którego tematyka wydaje się szczególnie ważna zarówno z uwagi na sytuację polityczno-społeczną w jakiej się znajdujemy, jak też ze względu na aspekt dziejowy. Wkraczamy w III tysiąclecie i chwila ta jest odpowiednia do przeprowadzenia podsumowań i pogłębionej refleksji.

Dzieje filozofii historii, a także historia futurologii i ideologii znają różne projekty przyszłości. W dwudziestym wieku doświadczaliśmy boleśnie między innymi marksistowskiego programu budowy doskonałego, bezklasowego społeczeństwa komunistycznego dobrobytu. Wraz z upadkiem w Europie systemu komunistycznego pojawiła się myśl Francisa Fukuyamy o końcu historii - myśl, wedle której liberalna demokracja i wolny rynek, a więc liberalny kapitalizm, stanowi naturalny kres rozwoju społeczeństw. Niedługo jednak po tym John Gray z London School of Economics postawił tezę o końcu końca historii.

Historia filozofii historii zna także propozycje o inspiracji chrześcijańskiej. W pierwszej połowie dwudziestego wieku z programem integralnego humanizmu, programem nowego świata chrześcijańskiego i świeckiej cywilizacji chrześcijańskiej wystąpił Jacques Maritain.

Dzisiaj na nowo stawia się pytanie o chrześcijański humanizm - o humanizm u progu III tysiąclecia. W prezentowanym tekście stawiam to pytanie w perspektywie filozofii historii. Jest rzeczą ciekawą, że św. Tomasz, chociaż miał zrozumienie dla historii, nie sformułował filozofii historii rozumianej jako dyscyplina filozoficzna o ostatecznych czynnikach sprawczych, istocie i sensie ludzkiej historii jako całości, czy jako nauka o przyczynach, prawach i celu historii. Niemożliwa jest tak rozumiana filozofia historii, która byłaby filozofią realistyczną i metodologicznie niezależną od teologii i nauk humanistycznych. Nie da się filozoficznie określić ani kierunku historii, ani praw rozwoju historycznego, ani kształtu następnej (nowej) epoki historycznej. Nie znaczy to jednak, by niemożliwy był filozoficzny namysł nad historycznymi aspektami bytu ludzkiego.

1. Człowiek - dramat natury i historii

Jeśli spojrzymy na człowieka dzisiejszego, a także tego sprzed lat - kilkunastu czy kilkuset - to z pewnością zauważymy duże zmiany. Konstatacja ta jest prawie banalna, ale chcę zwrócić uwagę, że inaczej wyglądała nauka w starożytności, a inaczej dzisiaj. Zmianie ulegały sposoby rozumienia Absolutu i formy religii, obyczajowość, narzędzia

pracy, sposoby rozpowszechniania informacji itd. Jednostronne wyakcentowanie tej zmienności może prowadzić do wniosku, że człowiek nie ma natury (metafizycznie rozumianej jako istoty rzeczy, jako tego, przez co człowiek jest człowiekiem), ale tylko historię, że jego byt bez reszty jest określony biegiem historii.

Można jednak zwrócić uwagę nie na zmienność, ale na pewien element stałości w ludzkiej historii. Jak daleko sięga pamięć historyczna, człowiek zawsze miał swoją zwierzęcą stronę, charakteryzującą się raczej ułomnością niż doskonałością wyposażenia naturalnego. Chociaż z biegiem czasu powstały nowe gałęzie wiedzy i nowe style myślenia, człowiek poznawał racjonalnie, a nie tylko zmysłowo, używał języka, symboli, wytwarzał narzędzia, czcił istoty względem siebie transcendentne, angażował się w życie wspólne, kochał i nienawidził, budował domy, prowadził wojny, wytwarzał dzieła sztuki, przeżywał różne problemy życia wewnętrznego. Te zaś nie musiały wraz z upływem wieków zmienić się aż tak zasadniczo, skoro człowiek początku trzeciego tysiąclecia z wielkim pożytkiem duchowym sięga do Biblii, Wyznań św. Augustyna czy Ćwiczeń Duchowych św. Ignacego Loyoli.

Ta względna jednorodność ludzkiego życia znajduje swoje wyjaśnienie w takiej samej strukturze bytowej człowieka, niezależnie od czasów, w których żyje. Znaczący to między innymi, że każdy człowiek (jakiegokolwiek epoki historycznej) jest bytem osobowym, że istnieje istnieniem niematerialnej i nieśmiertelnej duszy, będącej zarazem formą organizowanego przez siebie ciała. Znaczący to także, że każdy człowiek działa poprzez władze duszy - wegetatywne, zmysłowe i umysłowe. Każdy człowiek jest bytem przygodnym i spotencjalizowanym, przyporządkowanym do dobra aktualizującego jego potencjalności. Dobrem tym są różne dobra przyrodnicze i kulturowe, przede wszystkim zaś byty osobowe, a w sensie naczelnym - Osoba Boga. Osobę ludzką cechuje intelektualne poznanie, miłość rozumiana przede wszystkim jako sposób życia dla drugiej osoby, wolność, podmiotowość prawa, tzw. zupełność i godność.

Względna zatem stałość i jednorodność w historii przemawia za istnieniem czegoś takiego, jak ludzka

natura. Człowiek jawi się jako byt z jednej strony historyczny, z drugiej zaś jako posiadający niezmienną, właśnie ludzką, naturę.

Człowiek więc jako człowiek będzie się wypowiadał w religii i w kulturze. Jest dla człowieka czymś naturalnym (adekwatnym w stosunku do jego istoty-natury), że racjonalnie poznaje, że podejmuje świadome i wolne, a więc moralne działania, że wytwarza narzędzia, dzieła sztuki i techniki, że wreszcie skierowuje się ku Bogu. Poprzez te właśnie aktywności następuje rozwój - aktualizacja bytu ludzkiego. Następuje rozwój intelektualny, woli, twymy, emocjonalny, a także cielesny. Jest rzeczą filozofa upomnieć się o ten integralny humanizm, o integralny rozwój człowieka - rozwój jego poznania, miłości, wolności, ale także i cielesności. Jest więc rzeczą filozofa upomnieć się o mądrościowy i kontemplacyjny, a nie tylko scjentystyczny charakter poznania. Obowiązkiem filozofa jest przypomnieć, że wszelkie ludzkie działania - jako ludzkie - mają charakter moralny, i że w związku z tym zawsze, w polityce i ekonomii także, należy szanować prawa osób i prawa narodów. Należy zachować prymat moralności nad techniką: nie wszystko, co jest technicznie wykonalne, jest moralnie akceptowalne (np. zapłodnienie in vitro czy klonowanie ludzi). Trzeba wreszcie pamiętać, że sztuka jest sztuką poprzez piękno, a nie brzydotę, i że działalność artystyczna i kultura medialna nie jest poza dobrem i złem. Obowiązkiem filozofa jest wreszcie przypomnieć, że religia z istoty swej stanowi rdzeń życia osobowego. Jest to konieczne chociażby z tego powodu, że zdaniem wielu polityków i intelektualistów nie da się budować nowej epoki historycznej na fundamencie religijnym.

2. Człowiek jako ens religiosum

Religia ma swoje podstawy w metafizycznie rozumianej naturze człowieka i w realnie istniejącym Bogu. Inaczej mówiąc, religia ma swoje źródła bardzo głęboko, w strukturze rzeczywistości, niezależnie od okoliczności historyczno-społeczno-kulturowych. Religiorodna jest więc struktura bytowa człowieka, ludzka natura rozumiana jako to, przez co człowiek jest człowiekiem a nie np. zabłączyłym czy aniołem. Źródłem religii nie jest nienormalna (niegodna człowieka)

Problem nowego humanizmu w świetle filozofii historii

formacja społeczno-ekonomiczna, jakiś stan neurotyczny czy nieuctwo. Źródło religii tkwi w tym, co sprawia, że człowiek jest człowiekiem.

Człowiek jest bytem osobowym, zdolnym do intelektualnego poznania i miłości pokierowanej tymże poznaniem. Jest przy tym bytem przygodnym. Istota i istnienie nie są w nim tożsame. Dlatego też nie jest pełnią bytu; nie jest niczym nie limitowaną doskonałością istnienia; nie jest Absolutem; nie jest Bogiem. Żadna przemiana ekonomiczno-społeczna, żadna psychoterapia, system edukacyjny, postęp naukowo-techniczny nie zmienia tego, że człowiek zawsze będzie bytem przez partycypację w bycie Bożym. Człowiek zawsze będzie miał istnienie darowane przez Boga.

Bytowa przygodność człowieka przejawia się na wiele sposobów. Człowiek nie istnieje w sposób konieczny. Jego istnienie jest utracalne. Zagrożają mu kataklizmy, choroby, wojny. Kiedyś umrze. Śmiertelny człowiek nie jest jednak samym ciałem, ale jednością psycho-fizyczną. Jego dusza nie ginie ani poprzez rozkład na części (bo jest niematerialna), ani wskutek rozkładu ciała (bo jest samoistna, tzn. ma swoje własne istnienie). Człowiek z trudem, sukcesywnie i nie bez wątpliwości poznaje prawdę. Nie bez błędów w sztuce leczy, buduje domy, kreuje politykę. Nieraz z wielkim trudem wybiera dobro, a często czyni zło. Ulega różnym zniewoleniom zewnętrznym lub wewnętrznym. Daje się opanować przez strach, staje się niewolnikiem własnych nieuporządkowanych uczuć, ambicji, nałogów.

Z człowieczą nędzą idzie w parze otwartość na to, co absolutne. Obecne jest w człowieku pragnienie trwania na zawsze, pomimo zauważalnego upływu czasu i świadomości nieuchronnej śmierci. Człowiek poszukuje tego, co prawdziwe, dobre i piękne. W tym poszukiwaniu zawarty jest istotny rys transcendowania poznanych dotąd prawd, osiągniętego i uczynionego dobra, wykonanego i kontemplowanego piękna. Człowiek chce wiedzieć więcej i dogłębniej, chce poznać ostateczne

przyczyny rzeczywistości, poszukuje wciąż głębszego sensu. Nie w pełni satysfakcjonują go osiągnięte dotąd dobra. Chce bardziej kochać - tak, by oddać siebie całego i być przyjętym w całości. Chce być bardziej, niż dotąd był, kochany. Inaczej mówiąc, człowiek poszukuje szczęścia bez granic, a tej pełni szczęścia na ziemi nie osiąga. Nic na ziemi nie jest absolutne, przeciwnie, jest przygodne i ograniczone w swej doskonałości. To otwarcie na to, co absolutne, jest - w świetle prawdy o istnieniu osobowego Boga - otwarciem na Boga. Stąd mówi się o *desiderium naturale* - *ineficax* - *videndi Deum*; mówi się, że człowiek jest *Dei »capax«*.

Gdyby religia miała tylko podmiotowe źródła, można by ją potraktować jako swego rodzaju pomyłkę, błąd, nawet jeśli ten błąd byłby w czymś użyteczny, pełniąc np. funkcję kulturotwórczą, budując więzi społeczne czy dostarczając potrzebnego człowiekowi ostatecznego punktu odniesienia. Bóg jednak realnie, poza podmiotem poznającym, istnieje. Jest osobową pełnią bytu. Jest obecny w świecie, nieustannie z miłości sprawia, że świat istnieje, określa racjonalność rzeczywistości, jest ostatecznym celem, tj. tym, ze względu na którego istnieje dynamizm wszystkich bytów.

Religia spełnia niezastąpioną rolę w kulturze. Poznanie przez wiarę w objawienie i teologia ubogacają ludzkie poznanie. Wraz z klasyczną filozofią umożliwiają mądrościowe zwieńczenie ludzkiego poznania i chronią przed zawężeniem poznania do wymiaru scjentystycznego. Co więcej, poznanie przez wiarę i teologia, poprzez pogłębione rozumienie rzeczywistości, spełniają ważną funkcję heurystyczną w stosunku do poznania filozoficznego i naukowego. Jako przykłady takiej inspirującej roli treści poznawczych przyjętych przez wiarę religijną wymienia się wpływ sporów chrystologicznych na powstanie teorii osoby czy wpływ judeochrześcijańskiej koncepcji immanencji Boga w przyrodzie i koncepcji stworzenia jako wolnego aktu Boga na powstanie nowożytnego przyrodzoznawstwa.

Poznawczy aspekt religii w postaci treści wierzeniowych poszerza rozu-

mienie celu ludzkiego życia i ułatwia, poprzez normy postępowania (np. Dekalog) oraz wzorce osobowe (Jezus Chrystus, święci), rozpoznanie dobra moralnego.

Religia jako osobowe odniesienie człowieka do Boga jako celu ostatecznego stanowi oś moralnego dynamizmu człowieka. Toteż eliminacja tego odniesienia to nie tylko pominięcie jakiegoś segmentu moralności, ale przebudowa, a właściwie destrukcja porządku moralnego. Ludzkie działania dokonują się bowiem ze względu na cel. Albo cel działania jest ostateczny (naczelny) i wówczas działanie kończy się na osiągnięciu tego celu, albo cel ten nie jest ostateczny. Ale wtedy jest przyporządkowany innemu celowi, który aktywizuje dynamizm woli. Cele, które nie są ostateczne, nie są zrozumiałe tak długo, jak długo nie przyjmie się, że istnieje cel ostateczny, ze względu na który realizujemy cele pośrednie. Rzeczą niezmiennie ważną jest identyfikacja celu ostatecznego. Obiektywnie tym celem jest Bóg - Dobro absolutne. Tylko on jest źródłem wszelkiego dobra, ostateczną racją wszelkich działań, decyzji, wyborów konkretnych dóbr skończonych, i tylko on, będąc pełnią dobra, nasyca dynamizm woli. Boga zaś osiąga człowiek przez liczne działania aktem intencji ku Bogu skierowane. Trzeba więc, by działania te były dobre, tzn. by w ludzkim działaniu było uszanowane odwieczne prawo Boże. Uszanowanie prawa Bożego w ludzkim działaniu moralnym jest więc wyborem Boga i drogą do osiągnięcia Boga jako celu ostatecznego.

Za obecnością Boga i religii w kulturze przemawiają zatem nie tylko racje historyczne, związane z wkładem chrześcijaństwa w budowę Europy. Racje są głębsze. Wiążą się one z tym, kim jest człowiek i czym jest kultura, przez którą człowiek staje się coraz bardziej człowiekiem. Nowy humanizm bez religii, bez Boga, nie będzie humanizmem.

*ks. dr hab. Piotr Moskal, prof. KUL
Kierownik Katedry Filozofii Religii KUL*

Pragmatyzm Analityczny - konferencja po staropolsku

4-6 sierpnia 2003



W dniach od 4 do 6 sierpnia 2003 roku odbyła się zorganizowana przez pracowników Wydziału Filozofii KUL Piotra Gutowskiego i Tadeusza Szubkę międzynarodowa konferencja zatytułowana *Analytical Pragmatism (Analityczny Pragmatyzm)*. Zgromadziła ona w Dworcu Staropolskim na uniwersyteckiej „Poczekajce” wybitnych znawców filozofii analitycznej i pragmatyzmu z trzech kontynentów: Ameryki Płn., Australii i Europy. Głównym przedmiotem ich zainteresowania był rozpowszechniony współcześnie pragmatyzm, który wypiera z pierwszej pozycji wiodącą do tej pory prym, filozofię analityczną.

Konferencję zainaugurował główny bohater spotkania, profesor Uniwersytetu w Pittsburghu (USA), Robert B. Brandom, wykładem na temat pragmatyzmu prezentowanego jako nowe oświecenie – *The Pragmatist Enlightenment (and its Problematic Semantics)* (Pragmatystyczne oświecenie (i jego problematyczna semantyka)). Prace Brandoma są obecnie szeroko dyskutowane na całym świecie. Ostatnie książki jego autorstwa to *Making it Explicit: Reasoning, Representing, and Discursive Commitment* (1994), *Articulating Reasons: An Introduction to Inferentialism* (2000) oraz *Tales of the Mighty Dead: Historical Essays in the Metaphysics of Intentionality* (2002).

W wielu wystąpieniach na konferencji komentowano koncepcje rozwijane przez Brandoma. Danielle Macbeth z Haverford College (USA) odniosła jego myśl do doktryny McDowella; Andrzej M. Kaniowski (Uniwersytet Łódzki) – Habermasa; Joanna Odrowąż-Sypniewska z Uniwersytetu Warszawskiego – Searle’a; a Alessandra Tanesini (Uniwersytet w Cardiff, Wielka Brytania) rozważała związek pragmatyzmu Brandoma z idealizmem w kwestii norm konstytutywnych. Duże zainteresowanie słuchaczy wzbudził wykład Sebastian Rödla z Uniwersytetu w Leipzig (Niemcy) *Transcendental Deduction of Predicative Structure in Kant and Brandom* (Transcendentalna dedukcja struktur predykatywnych u Kanta i Brandoma).

Drugi temat podejmowany przez uczestników konferencji związany był z naturalizmem filozoficznym. Sesję wykładów i dyskusji poświęconych temu zagadnieniu otworzył Huw Price, reprezentujący uniwersytety w Sydney (Australia) i Edynburgu (Wielka Brytania), odczytem zatytułowanym *Naturalism without Representationalism* (Naturalizm bez reprezentacjonizmu). David Macarthur, przybyły również z Uniwersytetu w Sydney, bronił liberalnego, czyli poszerzonego naturalizmu, a Urszula Żegleń z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika (Toruń) zajęła się semantycznym aspektem poglądu naturalistycznego. Zainteresowania pragmatyzmem i naturalizmem łączy również w swej pracy naukowej znany filozof brytyjski Christopher Hookway z Uniwersytetu w Sheffield, który wystąpił z wykładem pod tytułem *Truth and the Aim*

of Inquiry (Prawda i cel badania). Konferencję zamknęto podsumowującą dyskusją pod hasłem *Analysis, Pragmatism, and Naturalism* (Analiza, pragmatyzm, naturalizm).

Spośród innych osób biorących udział w konferencji można wymienić reprezentantów uczelni zagranicznych: Hannę Buczyńską-Garewicz (College of the Holy Cross, USA), Zsolta Garaia (Uniwersytet w Pecs, Węgry oraz Paryska Sorbona IV, Francja), Cheryl Misak (Uniwersytet w Toronto, Kanada); oraz z rodzimych ośrodków akademickich: Adama Groblera i Annę Rykowską z Uniwersytetu w Zielonej Górze, Leszka Koczanowicza z Uniwersytetu Wrocławskiego, Katarzynę Paprzycką z Wyższej Szkoły Psychologii Społecznej w Warszawie oraz Piotra Ziemskiego z Uniwersytetu Szczecińskiego. KUL na konferencji reprezentowali (oprócz organizatorów) m. in.: Arkadiusz Gut, który zaproponował ujęcie myśli Fregego w perspektywie koncepcji Brandoma, Paweł Kawalec oraz Rafał Wierzchośławski. W dyskusjach brali także udział ks. Andrzej Bronk i Stanisław Majdański.

Gościenna atmosfera Dworcu Staropolskiego sprzyjała długotrwałym dysputom filozofów, częstokroć ciągnącym się długo w noc. Wysoce specjalistyczny charakter konferencji zacieśnił grono wykładowców i słuchaczy do około czterdziestu, dobrze obeznanych w jej problematyce, osób. Dla filozofów z KUL spotkanie to było bezcenne ze względu na możliwość poznania wielu wybitnych i wpływowych myślicieli, ich poglądów oraz warsztatu pracy naukowej. Jest to szczególnie ważne dla właściwej oceny najnowszych nurtów filozoficznych.

Karolina Sekuła

Główny bohater konferencji Robert B. Brandom
i Tadeusz Szubka



Hanna Buczyńska-Garewicz i Cristoper Hookway

Pomiędzy Dabru Emet a Sacred Obligation

Przełom w dialogu

Niedawno przeżywamy przełom wieków i dwóch tysiącleci naznaczony był wieloma wydarzeniami o doniosłym znaczeniu dla dialogu chrześcijańsko-żydowskiego. Pierwszy z nich to pamiętna wizyta Jana Pawła II w Izraelu w marcu 2000 roku, poprzedzona wydanym rok wcześniej przez Watykańską Komisję do spraw Kontaktów Religijnych z Judaizmem dokumentu „Pamiętamy: Refleksje nad Szoa”. Dwa kolejne wydarzenia miały miejsce w Stanach Zjednoczonych. Były nimi: opublikowanie we wrześniu 2000 roku *Dabru Emet* („Mówcie prawdę”) [dalej: DE] – żydowskiego oświadczenia na temat chrześcijan i chrześcijaństwa oraz, (rok później) odpowiedzi na nie w postaci oświadczenia *Sacred Obligation* („Święty obowiązek”) [dalej: SO] amerykańskiej grupy uczonych chrześcijańskich. Pierwszy z nich, ogłoszony na łamach dziennika „New York Times”, podpisany został przez grupę ponad stu rabinów, teologów i uczonych żydowskich – profesorów uniwersytetów amerykańskich i europejskich. Jego autorami byli: Tikva Frymer-Kensky, David Novak, Peter Ochs i Michael A. Signer (pracujący pod patronatem Institute for Christian and Jewish Studies w Baltimore). Zawarte w nim treści dadzą się sprowadzić do ośmiu najważniejszych punktów: 1) „żydzi i chrześcijanie czczą tego samego Boga” i choć „chrześcijańskie praktyki religijne nie są życiodajnym religijnym wyborem dla Żydów”, to żydowscy teologowie „cieszą się, że poprzez chrześcijaństwo setki milionów ludzi weszło w związki z Bogiem Izraela”; 2) różnice dotyczące interpretacji Biblii powinny być przez obie strony szanowane; 3) chrześcijanie winni respektować prawo Żydów do posiadania własnego państwa, a Żydzi muszą dbać o „sprawiedliwość dla wszystkich nie-Żydów mieszkających w żydowskim państwie”; 4) „żydzi i chrześcijanie przyjmują te same zasady moralne Tory”, w których centrum stoi „niezbywalna świętość i godność każdej istoty ludzkiej”; 5) nazizm nie był fenomenem chrześcijańskim, choć „bez długiej historii chrześcijańskiego anty-judaizmu i chrześcijańskiej przemocy przeciwko Żydom ideologia hitlerowska nie mogłaby zdobyć poparcia ani być wprowadzona w życie” (jednocześnie z wdzięcznością wspominani są „chrześcijanie, którzy ryzykowali lub poświęcili życie, by ratować Żydów w

czasie rządów nazistów”); 6) „chrześcijanie poznają Boga i służą mu poprzez Jezusa Chrystusa i tradycję chrześcijańską. Żydzi poznają Boga i służą mu poprzez Torę i tradycję żydowską” – różnica ta – zdaniem autorów dokumentu – „nie może być przeżyta ciężona siłami ludzkimi. Stanie się to, gdy Bóg zbawi cały świat, jak obiecuje Pismo”; 7) stwierdzenie poszanowania dla chrześcijaństwa „jako wiary, która poczęła się wewnątrz judaizmu i nadal ma z nim znaczące związki”; 8) „Żydzi i chrześcijanie muszą razem pracować na rzecz sprawiedliwości i pokoju”.

Odpowiedź uczonych chrześcijańskich, przedstawicieli całej tradycji chrześcijaństwa zachodniego – katolików i protestantów – zmierzała do wypracowania bardziej adekwatnej chrześcijańskiej teologii relacji pomiędzy Kościołem a judaizmem. SO stwierdza, iż: 1) „przymierze Boga z ludem żydowskim trwa na wieki”; 2) „Jezus z Nazaretu żył i nauczał jako wierny Żyd” – chrześcijanie „czczą Boga Izraela w Jezusie Chrystusie i przez Niego”; 3) „starożytne konflikty pomiędzy żydami i chrześcijanami nie mogą rzutować na obecne relacje pomiędzy nimi”; 4) „chrześcijanie nie są w stanie zrozumieć w pełni judaizmu, jeśli nie biorą pod uwagę jego pobiblijnego rozwoju, który może także wzbogacić i umocnić wiarę chrześcijańską”, w rozumieniu tym „judaizm jest żywą wiarą ubogaconą przez stulecia rozwoju”; 5) „Biblia zarazem łączy i dzieli Żydów i chrześcijan” – uczeni postulują by pierwszej części chrześcijańskiej Biblii nie nazywać „Starym Testamentem”, co sugeruje, że teksty te są przestarzałe. Proponują natomiast wyrażenia alternatywne (choć także problematyczne), takie jak – „Biblia Hebrajska”, „Pierwszy Testament” czy „Wspólny Testament”; 6) chrześcijanie obecnie są w stanie uznać „działanie odkupieńczej mocy Boga w tradycji żydowskiej”, a w związku z dogmatem o zbawczej mocy Boga dostępnej ludziom jedynie w Jezusie Chrystusie – potrzebują nowych sposobów rozumienia powszechnego znaczenia Chrystusa; 7) „Żydzi nie powinni być przedmiotem nawracania przez chrześcijan”, ponieważ „ani Żydzi, ani chrześcijanie nie mogą zasadnie twierdzić, że posiadli całkowitą lub wyłączną znajomość Boga”; 8) takie formy



Rabin Michael A. Singer z autorem (z lewej)

kultu chrześcijańskiego, które uczą pogardy dla judaizmu obrażają tym samym Boga; 9) teologia chrześcijańska przez wieki błędnie nauczała, że „Żydzi skazali się na bezdomność przez odrzucenie Bożego Mesjasza”, dlatego tak ważne jest dziś, by uznać współczesne „znaczenie ziemi Izraela dla życia ludu żydowskiego”; 10) „chrześcijanie powinni wspólnie z Żydami pracować na rzecz uzdrowienia świata”.

Porównywanie dialogów

W minionym roku akademickim (2002/2003) byłem stypendystą Fundacji Fulbrighta. Pracowałem w tym czasie w University of Notre Dame w Stanach Zjednoczonych nad projektem „Christians and Jews in Dialogue. US and Polish Experiences” pod kierunkiem prof. teologii i historii rabina Michaela A. Signera – współautora i sygnatariusza dokumentu DE. Głównym celem projektu było sprawdzenie, jakiego typu reperkusje wywołały wyżej wymienione dokumenty wśród osób świata nauki zarówno ze Stanów Zjednoczonych, jak i z Polski – tak mocno związanej przez swą historię z kulturą żydowską. Przeprowadziłem prace inwentaryzacyjne w zbiorach dokumentów narosłych w czasie przygotowania tych oświadczeń oraz po ich ogłoszeniu. Miałem okazję spotkać się z kilkoma ich sygnatariuszami, a także opracować i następnie rozesłać ankietę sprawdzającą główne kierunki rozwoju refleksji teologiczno-kulturowej po DE i SO. Interesowały mnie kwestie związane z: 1) odbiorem chrześcijan przez żydów i odwrotnie (Kim są chrześcijanie/żydzi dla Ciebie?); 2) pogłębionym przez obie strony rozumieniem mono-teizmu i tradycji pobiblijnego judaizmu (Czy chrześcijanie i żydzi rzeczywiście wierzą w tego samego Boga? DE mówi: „jako żydowscy teologowie cieszymy się z tego, że poprzez chrześcijaństwo setki milionów ludzi weszło w związki z Bogiem Izraela” [DE 1]. Co to znaczy „wejść w związki z Bogiem Izraela”? Która część pobiblijnego rozwoju judaizmu jest najważniejsza dla chrześcijań-

► **Pomiędzy Dabru Emet a Sacred Obligation**

skiego życia, wiary i samozrozumienia [SO 1]?) 3) kwestią interpretacji Biblii (Jakie są najważniejsze różnice w interpretacji Biblii pomiędzy chrześcijanami a żydami, które muszą być wzajemnie respektowane? Które z nich mogą być przewyżczone?); 4) współczesnym odbiorem Pisma Świętego (Jak rozumiesz miejsce Świętych Pism w Twojej własnej tradycji, a jak w tradycji drugiej strony?); 5) odbiorem Izraela, jako państwa w kontekście historii zbawienia (Jakie jest znaczenie państwa Izrael dla Ciebie jako Żyda?; W jaki sposób chrześcijanie mogą wspomagać żydowskie wysiłki aby tworzyć Izrael jako Ziemię Obiecaną dla wszystkich żydowskich pokoleń – teraz i w przyszłości?); 6) wspólną aktywnością chrześcijan i żydów (Jakiego rodzaju wspólne, chrześcijańskie i żydowskie, świadectwo może być najbardziej „oddziaływające na całą ludzkość, w celu doskonalenia życia naszych bliźnich i przeciwstawienia się niemoralności oraz bałwochwalstwu, które nam szkodzi i nas poniża” [DE 4]?); 7) głównymi kierunkami zmian w obszarze teologii judaistycznej i chrześcijańskiej (Jakie będą przyszłe najważniejsze tematy rozważane w żydowskiej teologii w świetle DE i SO?); Dokument SO mówi o tym, że „jeśli Żydzi, którzy nie podzielają naszej wiary w Jezusa, pozostają w zbawczym przymierzu z Bogiem, to chrześcijanie potrzebują nowych sposobów rozumienia powszechnego znaczenia Chrystusa” [SO 6]; 8) Jakie nowe kierunki w chrystologii może otworzyć chrześcijańsko żydowski dialog?); 9) kwestiami dogmatycznymi (Czy są dwie drogi

zbawienia – przez Jezusa (dla chrześcijan) i przez Torę (dla żydów?); 10) sprawami wybraństwa (Chrześcijanie i Żydzi często deklarują: „Jesteśmy ludem wybranym”. Czy zarówno jedni, jak i drudzy są Izraelem? Kto nim jest – chrześcijanie czy Żydzi?).

Odpowiedzi na ankietę udzielili między innymi czterej współautorzy dokumentu DE (Frymer-Kensky, Novak, Ochs, Signer) a także główny inicjator SE – ks. John Pawlikowski (Catholic Theological Union, Chicago), oraz Mary C. Boys (Union Theological Seminary, New York City), Ruth Langer (Boston College), David Sandmel (Chicago), ks. Łukasz Kamykowski (Papieska Akademia Teologiczna), ks. Manfred Desselaers (Centrum Dialogu w Oświęcimiu), ks. abp Stanisław Gądecki (przewodniczący Rady do spraw Dialogu Religijnego Episkopatu Polski), Stanisław Krajewski (Uniwersytet Warszawski), ks. Michał Czajkowski (UKSW), Philip A. Cunningham (Center for Christian-Jewish Learning; Boston College; Massachusetts), Romuald Jakub Weksler-Waszkineł (KUL), ks. bp Eugene J. Fisher (przewodniczący Komitetu do Ekumenicznych i Międzyreligijnych Kontaktów Konferencji Episkopatu Stanów Zjednoczonych z siedzibą w Waszyngtonie). W chwili obecnej otrzymane odpowiedzi na ankietę są w trakcie opracowywania i stanowią materiał do przygotowanej do druku monografii na temat dialogu chrześcijańskiego w Stanach Zjednoczonych i w Polsce – „Between Dabru Emet and Sacred Obligation”.

Sławomir J. Żurek

30 maja br. miała miejsce uroczystość nadania Orderu Białego Kruka ze słonecznikiem panu Andrzejowi Paluchowskiemu, emerytowanemu, długoletniemu (1976-1997) dyrektorowi Biblioteki Uniwersyteckiej KUL.

Odnaczenie przyznawane jest od 1976 r. przez Kapitułę Orderu działającą w ramach lubelskiego Towarzystwa Miłośników Książki i Ekslibrisu. Nawiązuje do tradycji krakowskiego Orderu Białego Kruka. Słowo „słonecznik” w nazwie przypomina tytuł pierwszej książki w języku polskim, wydanej w drukarni Pawła Konrada w Lublinie w 1630 r. Wśród Kawalerów Orderu spotykamy znakomitości na wieloraki sposób zasłużone „dla książki polskiej i bibliofilstwa”, „które dbają o księgi, strzegą je i ochraniają, a i czasem kształtują ich piękno”; są to między innymi: Maria Gawarecka (muzealnik, bibliotekarz), Henryk Gawarecki (historyk sztuki, muzealnik), Zbigniew Józwicki (chemik, grafik, twórca ekslibrisów), Władysław Jakubowski (zecer, linotypista), Aleksander Gieysztor (historyk-mediewista, bibliofil), Karl Dedecius (znawca literatur słowiańskich, znakomity tłumacz), Sergiusz Rabinin (uczony, myśliciel i poeta), ks. Antoni A. Liedtke (patrolog, historyk Kościoła, historyk sztuki, bibliotekarz).

W laudacji A. Leszek Gzella, członek Kapituły Orderu, przedstawił sylwetkę nowego Kawalera. „Wielce to Mąż zasłużony dla naszej kultury polskiej - i nie tylko, dla bibliotekarstwa lubelskiego - i nie tylko oraz dla bibliofilstwa - w ogóle.”

Wskazał na jego miłość do książek, która już w wieku szkolnym zaprowadziła go do antykwariatów i księgarni. Rozwijając ją i umacniając studia polonistyczne w KUL, wypełnione wielogodzinnym obcowaniem z literaturą, a zwłaszcza dziełami

Ludzie zbyt szybko odchodzą, niekiedy tak szybko, że nie zdążymy im nawet podziękować. A dziękować ciągle jest za co i trzeba to robić, bo wdzięczność to jedna z najszlachetniejszych cech człowieczych, niestety - dzisiaj często zapodzielana.

Łatwo bowiem przyzwyczaić się do pracy i trudu drugiego człowieka, łatwo oswoić się z gestami hojnej dobroci, łatwo w kategoriach zupełnej normalności i niemal koniecznej oczywistości odbierać to, co ów drugi wykonuje, a wszystko mierzyć jego obowiązkiem względem innych. Tymczasem ta codzienna zwyczajność - jeśli dobrze jej się przypatrzeć - bywa najczęściej niepospolitą nadzwyczajnością.

Zebraliśmy się tutaj, żeby powiedzieć głośno i wyraźnie, że Katolicki Uniwersytet Lubelski pamięta o swych dobroczyńcach, docenia ich bezinteresowny trud i próbuje

Ambasador Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego z Windsor

odpłacić swoją wdzięcznością za dar serca, tym bardziej, gdy jest to dar - jak w przypadku dzisiejszego Laureata - rozpisany na cały krąg wielorakich przedsięwzięć. Chciałoby się wykrzyczeć, albo wyśpiewać w tej chwili wspaniały hymn wdzięczności pod adresem wyjątkowego człowieka, który nigdy nie myśli o sobie, a jeżeli już, to na samym końcu, bo taki jest właśnie ks. Kanonik Piotr Sanczenko, autentyczny i z przekonania ambasador Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w Kanadzie.

Kim jest dzisiejszy Laureat? Przede wszystkim człowiekiem doświadczonym przez historię i ucałowanym, niemal od zarańia swych dni, gorzkim pocałunkiem bólu i cierpienia. Urodził się w Nieświeżu, na tzw. Kresach, przeżywał najazd sowiecki, a później niemiecki, połączony z masowymi

aresztowaniami i rozstrzeliwaniem za pomoc udzieloną jeńcom i Żydom.

Stracił wówczas siostrę, a sam został zatrzymany i wywieziony na przymusowe roboty do Badenii. Po wyzwoleniu ukończył w Schwenningen szkołę średnią i rozpoczął studia na uniwersytecie Ludwigs-Albert we Freiburgu. W 1950 r. udał się do Detroit, podejmując - na krótko co prawda - pracę w koncernie „Ford”, a następnie został przyjęty do Seminarium Duchownego w Orchard Lake. Wraz z grupą 30 tzw. „Chłopców z Polski”, po opuszczeniu Rosji, przez Persję, Indie dotarł do USA i tu, z bliźnami bardzo bolesnych przeżyć, otrzymał wykształcenie i święcenia kapłańskie. Był to dzień 25 czerwca 1954 r.

Co ma nam do przekazania dzisiejszy Laureat? Jakież niezwykle i mistyczne umiłowanie Kościoła i polskości! Miał przecież

Andrzej Paluchowski Kawalerem Orderu Białego Kruka ze słonecznikiem



romantyków, następnie praca badawcza nad twórczością A. Mickiewicza.

Funkcja dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej KUL pełniona z pasją i zaangażowaniem była tego konsekwencją, logicznym następstwem. Można powiedzieć, że zainteresowanie książką doprowadziło [go] najkrótszą drogą do biblioteki i wkrótce z czytelnika przemienił się w bibliotekarza. I to JAKIEGO bibliotekarza!!! Dzięki jego staraniom zbiory biblioteczne powiększyły się wielokrotnie. Był to wzrost nie tylko ilościowy. BU KUL postrzegano jako znakomity warsztat pracy naukowo-badawczej. Ignorując „żelazną

kurtynę”, izolując Polskę w czasach PRL od kultury zachodnioeuropejskiej, nawiązał wielorakie stosunki z instytucjami polskimi za granicą. Zgromadził w Bibliotece najkompletniejszą w kraju kolekcję druków emigracyjnych i tzw. drugiego obiegu. W jej zbiorach znajdziemy wszystko, co ukazało się w języku polskim na obczyźnie po 1939 roku.

Spektakularnym wydarzeniem był udział w sprowadzeniu do Polski i pochowaniu na cmentarzu w Lublinie prochów Józefa Łobodowskiego.

Wielorakie kontakty z instytucjami polskimi za granicą to ważny i znaczący element pracy Dyrektora. „Andrzej, zaprzyjaźniony z wydawcami i wielkimi księgarzami polskimi na Zachodzie, stawał się ekspertem w tej specyficznej dyscyplinie wiedzy, jaką jest znajomość wydawnictw, salonów wydawniczych, oficyn drukarskich, bibliotek polskich instytutów, aukcyjnych imprez i wystaw czy targów książkowych. A tym, co zdobył, ubogacał księżnicę swojej Alma Mater. Ubogacał kulturę polską” – mówił A. Leszek Gzella.

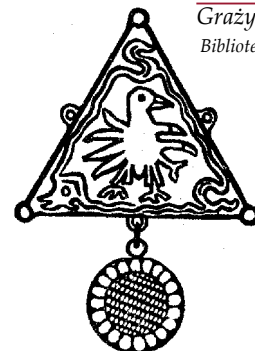
W swoim wystąpieniu Andrzej Paluchowski opowiedział o wieloletniej przyjaźni z książką, która już w latach chłopięcych kierowała jego kroki do księgarni, a zwłaszcza antykwiariatów, gdzie spotykają się bibliofile i prawdziwi znawcy książki. Fascynacja ta z biegiem lat nie wygasła, a wręcz przeciwnie, rozwijała się, nabierała mocy. Do prywatnego księgozbioru wpływała przeciętnie co dwa dni jedna nowa pozycja. Wszystkie one znajdują się także w zbiorach Biblioteki KUL – podkreślił z mocą pan Dyrektor.

Na uroczystości obecni byli przyjaciele i znajomi Andrzej Paluchowskiego. Wśród nich spora grupa aktualnych i byłych pracowników BU KUL oraz prorektor KUL prof. Andrzej Budzisz i były prorektor KUL prof. Stefan Sawicki.

Oni najpełniej odnajdowali w słowach A. Paluchowskiego korzenie, fundament determinacji, opartej na gruntownej wiedzy, erudycji, charakteryzującej jego zarządzanie Biblioteką. „Tylko Znamca kochający książki może [tak] kierować biblioteką” (prorektor prof. A. Budzisz).

Piękną oprawę uroczystości dały wnętrza Dworku Wincentego Pola. Strawę dla ciała stanowiło wino i chleb ze słonecznikiem. W uroczystości nie brakowało humoru i ... wzruszenia.

Odznaczenie Andrzeja Paluchowskiego Orderem Białego Kruka ze słonecznikiem stało się swoistym dopełnieniem Święta Patronalnego, które obchodzono tego dnia w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Wyróżnienie Pana Dyrektora nappełniło radością i dumą Uczelnię, a zwłaszcza Bibliotekę Uniwersytecką KUL.



Grażyna M. Wilczyńska
Biblioteka Uniwersytecka KUL

możliwość wybrania spokojnej i dostatniej pracy duszpasterskiej w niejednej parafii amerykańskiej, ale wolał wybrać służbę pośród rodaków, którzy bądź to z frontu, bądź z udręczonego i zniewolonego kraju przybywali na kontynent północnoamerykański. Zetknąwszy się wcześniej z ks. Franciszkiem Plutą, też zresztą wielkim dobrodziejem KUL, wspólnie z nim organizował polonijną parafię w London, Ontario. Potem przyszła kolej na pracę u boku ks. infułata Wawrzyńca Wnuka w Windsor (1962-63), by już dalej - jako samodzielny kreator misji pasterskiej - kierować polskimi parafiami w Chatham (1963-73), Matki Boskiej Częstochowskiej w London (1973-83) i Trójcy Świętej w Windsor (1983-2003). W każdym z tych miejsc płonął Jego troska o piękno Domu Bożego, o gorliwe - często według wzorców i zwyczajów polskich - duszpasterstwo, o autentyczną i przyjacielską integrację środowisk polonijnych. Zakładał i opiekował się wieloma grupami w parafiach: Koło Młodzieży Katolickiej, Krucjata Eucharystyczna, Katolicka Liga Kobiet, Szkoła Polska, harcerstwo, zespoły

taneczne i teatralne, organizacje społeczne i kombatanckie - to tylko niektóre z nich, a w każdą przeciw wkładał całe swoje serce i niespożytą energię.

O czym nie wolno nam dziś i na przyszłość zapomnieć? A właśnie o tym, że stoi pośród nas człowiek, który na co dzień umie dzielić się sercem, potrafi dostrzegać potrzeby innych, łączy jest gotowy dzielić sprawiedliwie - to znaczy po połowie, a radość pomnaża bez kresu. Doznawszy w młodości wypędzenia, a później emigracyjnej tułaczki z podziwu godną determinacją organizował ofiarą pomoc dla polskich uchodźców w tzw. czasach solidarnościowych, sponsorując tak w London, jak i w Windsor kilka tysięcy rodzin. Bliska zawsze była mu nasza Alma Mater ze swoim hasłem programowym - Deo et Patriae, bo to również Jego hasło; bliska poprzez wierność prawdzie, a to również Jego zasada i bliska z uwagi na świadectwo, które i dla Niego jest priorytetem życiowym. Nie może być przecież li tylko przypadkiem, że w Windsor, London czy Chatham istnieją najaktywniejsze koła Przyjaciół KUL. To

właśnie wyjątkowo dojrzała pragmatyka i mądrość działania ks. Kanonika, daleka od biernego tylko gromadzenia funduszy na naszą uczelnię, lecz nastawiona głównie na promowanie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, wykreowała taką rzeczywistość. To - z inspiracji Dostojnego Laureata - liczne wizyty kolejnych rektorów KUL, spotkania, prelekcje i odczyty naszych profesorów, występy Chóru Akademickiego, doroczne rekolekcje głoszone przez KULowców piszą imię lubelskiej Wszechnicy w Kraju Klonowego Liścia. To również dzięki hojnemu Proboszczowi windsorskiemu od wielu lat organizowane jest wsparcie finansowe na nasze inwestycje, a pracownicy naukowcy mogą korzystać ze stypendium w celu prowadzenia kwerendy w ośrodkach uniwersyteckich prowincji Ontario. To właśnie dzięki temu wszystkiemu można i trzeba z całym przekonaniem powiedzieć, że w osobie ks. Kanonika KUL ma swego wspianego i oddanego ambasadora w Kanadzie.

Ks. Jan Walkusz

Kościół - Naród - Rodzina

Duszpasterskie Wykłady Akademickie w KUL

Pod hasłem „Kościół - Naród - Rodzina” odbywały się 29 i 30 sierpnia coroczne Duszpasterskie Wykłady Akademickie w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Ich celem - jak podkreślali organizatorzy - było przypomnienie, analiza i zastosowanie w duszpasterstwie najważniejszych elementów nauczania papieskiego na temat Kościoła, narodu i rodziny. W wykładach brali udział duchowni, siostry zakonne i świeccy.

Wykłady rozpoczęły się Mszą św. w kościele akademickim KUL pod przewodnictwem Wielkiego Kanclerza uczelni, abp. Józefa Życińskiego. Po Eucharystii zgromadzonych w Auli im. kard. Wyszyńskiego słuchaczy powitał Rektor Uniwersytetu, ks. prof. Andrzej Szostek. Zwrócił uwagę, że organizatorzy starają się podejmować na wykładach tematy zarazem aktualne i duszpastersko nośne. - Pewnie gdyby zrobić ankietę, znalazłby się tematy w mniemaniu wielu bardziej atrakcyjne: bezrobocie, korupcja, perspektywa wejścia do Unii. Ale jeżeli te i podobne tematy mają być podejmowane rzetelnie, głębiej niż na poziomie plotek dziennikarskich, trzeba osadzić je głębiej we wspólnotach, w których człowiek żyje i takie problemy przeżywa - tłumaczył rektor KUL. Dodał, że rodzina, naród i Kościół to najbardziej fundamentalne wspólnoty ludzkie. To właśnie im Jan Paweł II poświęca szczególnie dużo uwagi. Do nauczania Ojca Świętego zawartego w jego najnowszych dokumentach odwołał się też Prymas Polski, zwyczajowo kierujący swoje słowo do uczestników wykładów. - To nauczanie, które mówi o Europie, wskazuje na Ewangelię nadziei - mówił kard. Józef Glemp o adhortacji posynodalnej „Ecclesia in Europa”. Podkreślił, że tę nadzieję każdy musi głosić, słowem i czynem. - Ale trzeba też Ewangelię celebrować, nadać jej pewne formy. Ona musi być namaszczonej dostojnością - mówił Prymas. Zaznaczył, że trzeba też Ewangelii służyć, tam gdzie jest beznadzieja i rozpacz. - To nie tylko napawa bólem, ale i chęcią służyć. Mamy służyć na-

dziei i zanosić ją tam, gdzie przysypana jest popiołem doczesności - mówił.

Kościół

Kościół powinien znaleźć się w każdej rzeczywistości i nieść za wszelką cenę przesłanie miłości - taka konkluzja, wyrażona przez bp. Edwarda Dajczaka, zakończyła pierwszą sesję wykładów, poświęconą Kościołowi. Przedmówcami hierarchy z Zielonej Góry byli o. Leon Knabit OSB z wykładem „Świętymi bądźcie - bądźcie miłośnikami” i ks. dr Piotr Nikolski, który w zastępstwie abp. Jeremiasza Anchimiuka przedstawił referat o braterstwie chrześcijan w Polsce.

Bp Dajczak podsumował dwugłos dotyczący nowej ewangelizacji w warunkach zmian kulturowych i jednocześnie własne wystąpienie na temat dialogu z młodzieżą na „Przystanku Jezus”. - Chciałbym obronić się przed patrzyeniem na „Przystanek Jezus” jak na inicjatywę doraźną, wydarzenie jednostkowe, i popatrzeć na to jak na normalną działalność Kościoła - zastrzegł. Podkreślił, że Kościół wpisany w historię człowieka ciągle staje wobec nowych wyzwań, a polski Woodstock w Żarach jest tylko kondensacją pewnego środowiska, które istnieje i z którym Kościół idący z przesłaniem ewangelicznym ma pewne problemy. - Żary to 200 tys. osób, po które różne wspólnoty wyciągają ręce. Kościół nie mógł

być tam nieobecny. To byłaby zdrada Chrystusa - argumentował prelegent. Dodał jednocześnie, że polski Woodstock jest poligonem doświadczalnym. Wyjaśniał, że wśród tych, którzy tam przyjeżdżają, jest „armia ludzi, którzy nie dostali miłości”. Oczekują oni od głosicieli Ewangelii bardzo konkretnej postawy. Bp Dajczak przypomniał, że w Żarach wychodzi się do ludzi, dla których Kościół instytucjonalny jest rzeczywistością obcą. Ci ludzie często szukając Boga, mówią „nie” Kościołowi, a jednocześnie czekają na świadectwo. - Ewangelizacja polega na tym, że się pokazuje Chrystusa - mówił biskup. Podkreślił, że w Żarach nie funkcjonuje Kościół w sensie struktury hierarchicznej. - Jedyne sposoby, w jaki nas weryfikują, to faktyczne świadectwo miłości Boga i bliźniego. Bp Dajczak zauważył, że wejście w świat młodych ludzi wymaga od Kościoła prostoty i pokory. Jego zdaniem Kościół musi nauczyć się młodzieży i jej różnorodności. Podkreślił, że w dialogu z młodymi chodzi ostatecznie o to, by Kościół był jednym wielkim znakiem wskazującym na Chrystusa. Doświadczenia bp. Dajczaka z festiwalu w Żarach stały się konkretną ilustracją wywodu o nowej ewangelizacji w warunkach zmian kulturowych, jaki wygłosił ks. dr hab. Andrzej Czaja. Prelegent przedstawił papieską interpretację programu nowej ewangelizacji. Przypomniał, że przez ewangelizację



Papież rozumie całą misję Kościoła, pojmowaną jako posługa jednania Boga z ludźmi i ludzi między sobą, zaś nowa ewangelizacja to zarówno szczegółowe formy ewangelizacji, jak i jej realizacja w zmieniających się warunkach. Z kolei, jak papieskie wezwanie przekładać na doświadczenie duszpasterskie radził ks. dr Andrzej Luter. Jego zdaniem należy ukazywać Jezusa jako tego, który pomaga rozwiązywać życiowe problemy, a nie tylko kogoś, kto żąda dostosowania się do określonych norm. Mówiąc o dogmatyce trzeba pokazywać jej związek z konkretnym życiem. Ks. Luter zachęcał do stawiania w centrum życia chrześcijańskiego adoracji żywego Chrystusa, do wskazywania drogi do transcendencji, za którą ludzie tęsknią. Uważa on, że trzeba akcentować dobro, tak by nie potępić jako złego czegoś, co jest splątaniem dobra ze złem.

Naród

Druga piątkowa sesja poświęcona została narodowi. O trosce o obyczaje, wspólnotę i bezpieczeństwo jako dzisiejszych zadaniach patriotów mówił o. Jacek Salij. O narodzie i patriotyzmie mówiła także s. Zofia Zdybicka na podstawie życia św. Urszuli Ledóchowskiej, zaś o. David Sullivan, przełożony ojców białych przybliżył temat tradycji narodowej wobec misji Kościoła na przykładzie doświadczeń irlandzkich. O Polsce we wspólnocie narodów mówił ambasador RP w Norwegii dr Andrzej Jaroszyński, zaś ks. prof. Krzysztof Pawlina zastanawiał się, czy Polacy potrzebują nowej ewangelizacji. - Żyjemy w epoce kryzysów wszelkich „domów duchowych” - stwierdził o. Salij. - Mówienie o ojczyźnie i miłości ojczyzny wielu Polaków dziś drażni - dodał. Jego zdaniem wynika to nie tylko z alergii na patos - stoi za tym niska ocena swojego narodu przez Polaków. Zaznaczył, że w odróżnieniu od tych pokoleń, które kształtowały obraz Polski na podstawie stereotypów wytworzonych przez wrogów, np. korzystając z narzuconych podręczników, teraz dobrowolnie wielu Polaków powtarza nieżyczliwe stereotypy funkcjonujące w świecie. - Nie lekceważyłbym znaczenia tych stereotypów, które sami powtarzamy. Wystarczy przejrzeć komentarze, jakimi w internecie użytkownicy opatrują wiadomości o bieżących wydarzeniach - mówił o. Salij. Prelegent zauważył, że skoro ojczyzna to „dom duchowy”, zatem patriotyzm to troska o ten dom w każdym z jego wymiarów. Oznacza on umiłowanie kultury i języka ojczystego, troskę o dobre prawa i obyczaje. Budowa dobrych obyczajów, to - jego zdaniem - np. reagowanie na niepotrzebną pracę w niedziele, na pedagogikę permissywną

wprowadzaną do szkół, troska o przestrzeń publiczną. - Myślę, że czeka nas wielka praca dorobienia się prawdziwych partii politycznych - stwierdził prelegent, rozważając sens wspólnoty. Wyjaśnił, że o partiach można mówić wtedy, gdy politycy kłócą się może i ciężko, ale zależy im na dobru publicznym, w innym wypadku - używając określeń Norwida - są to „koczowiska polemiczne” i „wrogie bandy”. - Troska o wspólnotę to także troska o słabych i pokrzywdzonych - podkreślił o. Salij. - To obowiązek patriotyczny budowania zapory przeciw aborcji i eutanazji, ale również troska o dzieci z rodzin patologicznych, bezrobotnych, upośledzonych, narkomanów, prostytutki. Troska o ojczyznę - dom duchowy, to również troska o bezpieczeństwo. Nie tylko wewnętrzne i zewnętrzne, ale również duchowe, zwłaszcza bezpieczeństwo dzieci.

Rodzina

Wezwanie do przyjęcia postawy troski powróciło drugiego dnia wykładów. - Troska o przyszłość rodziny to zadanie całego Kościoła - wyjaśniał redaktor naczelny „Więzi” Zbigniew Nosowski, który wygłosił referat o duchowości małżeńskiej. Oprócz niego tematem rodziny zajmowali się: Maria Wilczek, przewodnicząca Polskiego Związku Kobiet Katolickich, która mówiła o roli kobiety w kształtowaniu chrześcijańskiego oblicza rodziny, prof. Maria Braun - Gałkowska - o wychowaniu w rodzinie do cywilizacji miłości i ks. Mirosław Pacuszkiewicz - o duszpasterstwie osób żyjących w związkach niesakramentalnych.

Red. Nosowski zauważył, że duchowość zazwyczaj rozumiana jest jako fenomen jednostkowy, tymczasem w małżeństwie duchowość przeżywa się we dwoje. - Jeżeli ktoś żyje w małżeństwie, to jego duchowość, powołanie do świętości, nie może być sprawą indywidualną - podkreślił. Nie może być też naśladowaniem duchowości indywidualnej, nawet zakonnej. Nosowski zaznaczył, że patrząc na duchowość małżeńską, trzeba spojrzeć szerzej, na „duchowość codzienności”. Według niego istnieją trzy style przeżywania codzienności: pierwszy to ucieczka od niej, drugi - próba sakralizacji i trzeci - akceptacja. Ludzie żyjący wedle pierwszego wariantu chcą osiągnąć świętość pomimo codzienności. Wariant drugi to świętość „w” życiu codziennym, próba uświęcania go na różne sposoby, przez „dodawanie wymiaru duchowego do niepozornych ludzkich czynności”. Są wreszcie ludzie, którzy uświęcają się poprzez codzienność. Podział ten Nosowski zastosował również do małżeństwa. Byłaby to więc po pierwsze świętość pomimo małżeństwa, gdzie

małżeństwo traktowane jest jako ciężar uniemożliwiający osiągnięcie świętości. Prelegent podał tu przykład Katarzyny Sieneńskiej, która poproszona o kierownictwo duchowe zażądała, by proszący zrezygnował z małżeństwa i pracy. Nosowski zauważył, że świętość w życiu małżeńskim praktykowały wiele świętych osób, które akceptowały ten stan i starały się żyć po Bożemu, traktując to jako osobiste wyzwanie, znosząc np. trudnego współmałżonka. Wyrazem takiego podejścia są nauki stanowe, zamiast rekolekcji wspólnych dla małżonków. W trzecim wariancie - uświęcania poprzez małżeństwo - duchowość to nie tylko praktyka poboczna, ale wszystko, co pozwala umacniać małżeństwo. Małżonkowie wezwani są do tworzenia „trójkąta małżeńskiego” z Bogiem - stwierdził redaktor naczelny „Więzi”. Zwrócił przy tym uwagę na znaczenie małżeńskiej modlitwy. Stwierdził, że choć ta praktyka nie wyklucza modlitwy rodzinnej czy indywidualnej, to jednak w małżeństwie jest najważniejsza.

Zdaniem Nosowskiego, jak różne są podejścia do małżeństwa, tak różne bywają podejścia do seksualności. Podkreślił znaczenie seksualności jako konsekwencji faktu, że małżeństwo jest wspólnotą miłości. Przypomniał, że seksualność wyraża i umacnia więź małżeńską, jest piękna i dobra, bo tak chciał Bóg. Zwrócił uwagę, że twórcą „teologii ciała”, która uświadomiła światu, że seksualność jest czymś większym niż nam się wydaje, był Jan Paweł II, który śródowe katechezy w latach 1979 - 83 poświęcił rodzinie. - Bez tej teologii nie byłoby pierwszej beatyfikowanej pary małżeńskiej - zauważył Nosowski i dodał, że wiele jeszcze trzeba czasu, zanim myśl katolicka sobie to papieskie podejście przyswoi. Wspomnienie błogosławionej pary Marii i Ludwika Beltrame Quatroccchi przypada 25 listopada, w dzień rocznicy zawarcia przez nich małżeństwa. - Beatyfikacja włoskiej pary w październiku 2001 roku była pierwszym takim wydarzeniem, kiedy dwa tysiące lat po weselu w Kanie Galilejskiej Kościół uznał, że małżeństwo jest drogą do świętości - podkreślił Nosowski. Znalazł on w historii Kościoła ponad 60 par, gdzie małżonkowie byli beatyfikowani albo kanonizowani, ale osobno. Beatyfikowanie pierwszej małżeńskiej pary było jego zdaniem przełomowe dla rozwoju chrześcijańskiej duchowości, stanowiąc impuls do odnowionej refleksji nad rodziną i ludzką seksualnością.

Tegoroczne Duszpasterskie Wykłady Akademickie zakończyła Msza św. celebrowana przez lubelskiego biskupa pomocniczego Mieczysława Cisło.

Marta Jachowicz

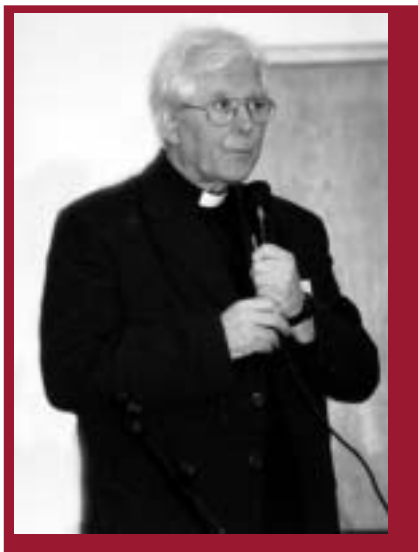
W dniu 11 września 2003 r. zmarł Ksiądz prof. dr hab. Józef Wilk, salezjanin. Prodziekan Wydziału Nauk Społecznych, Kierownik Katedry Pedagogiki Rodziny w Instytucie Pedagogiki, pedagog, duszpasterz rodzin i duszpasterz akademicki.

Śmierć Księdza Profesora dotknęła bólem i głębokim żalem nie tylko rodzinę (siostry i brata), ale także wielu przyjaciół i najbliższych współpracowników. Ze smutkiem żegnała Księdza profesora Rodzina Salezjańska i Społeczność Akademicka.

Ksiądz Profesor Józef Wilk urodził się 23 czerwca 1937 r. w Malawie koło Rzeszowa. W 1954 wstąpił do nowicjatu salezjańskiego w Kopcu k. Częstochowy, gdzie w rok później złożył pierwsze czasowe śluby zakonne. Następnie studiował filozofię (1955-1958) i odbył praktykę duszpastersko-pedagogiczną (1958-1961). W roku 1961 potwierdził swoją drogę powołaniową przez złożenie ślubów wieczystych. Dalszą naukę i formację zakonną kontynuował w Wyższym Seminarium Duchownym Towarzystwa Salezjańskiego w Krakowie. Świecenia kapłańskie przyjął z rąk ks. biskupa J. Grobickiego w 1965 roku. Po rocznym wikariacie w Bychawie (diecezja lubelska) rozpoczął studia teologiczne w KUL w zakresie katechetyki i duszpasterstwa rodzin. Od tego czasu Ksiądz Profesor Józef Wilk związał się z KUL i Lublinem już na stałe. W 1970 złożył egzamin magisterski i ówczesny rektor KUL ks. prof. Wincenty Granat zatrudnił Ks. J. Wilka na etacie naukowo-dydaktycznym. Był to również początek poszukiwań badawczych i pogłębionych studiów nad małżeństwem i rodziną w kontekście teologii i pedagogiki. Pracę doktorską, napisaną w Katedrze Pedagogiki Rodziny na Wydziale Teologii, obronił w 1976 r. Od 1980 do 1996 pełnił funkcję kierownika katedry. W 1987 został doktorem habilitowanym (praca habilitacyjna: Znaczenie pierwszych doświadczeń dla religijnego wychowania małego dziecka w rodzinie). Ks. Prof. Józef Wilk swoje zainteresowania naukowe nieustannie skupiał na pedagogicznej problematyce rodziny i to w znacznej mierze zaważyło na podjęciu decyzji o zmianie wydziału. W 1996 roku przeszedł do Instytutu Pedagogiki na Wydziale Nauk Społecznych. Dzięki tej decyzji w Instytucie Pedagogiki powstała Katedra Pedagogiki Rodziny, którą tworzył i kierował Ks. Prof. J. Wilk. Od 1999 roku pełnił też funkcję prodziekana WNS KUL.

Ksiądz Profesor Józef Wilk w sposób wyjątkowy w swoim życiu wiązał pracę naukowo-dydaktyczną z przynależnością do rodziny salezjańskiej i posługą duszpasterską. Związki te dotyczyły i

Wspomnienie śp. Księdza prof. dr. hab. Józefa Wilka



codziennych drobnych spraw, dla kogoś życiowo bardzo ważnych, a także spraw społecznie istotnych. Jako salezjanin dwukrotnie uczestniczył (1984 i 1990 r.) w Kapitułach Generalnych Księży Salezjanów w Rzymie, jako profesor Instytutu Pedagogiki był członkiem Uniwersyteckiej Komisji Akredytacyjnej, jako ksiądz od ponad 30 lat był opiekunem duszpasterstwa akademickiego Quo Vadis przy parafii salezjańskiej w Lublinie.

Pracę naukowo-dydaktyczną najczęściej sprowadza się wymiennie do liczby publikacji, zorganizowanych konferencji, naukowych wyjazdów, liczby magistrów i doktorów. W tym zakresie lista byłaby bardzo długa. Warto zaznaczyć w tym miejscu takie publikacje Księdza Profesora jak: *Współczesny wychowawca w stylu księdza Bosko* (red. 1998), *Pedagogika rodziny* (2002), czy trzytomowa pozycja *W służbie dziecku* (red. 2003). Ponadto powstało kilkadziesiąt artykułów dotyczących problematyki wychowania w rodzinie. Ksiądz Profesor był pomysłodawcą i inicjatorem konferencji, które okazały się znaczące w środowisku pedagogicznym i salezjańskim: symposium z okazji stulecia Salezjanów w Polsce nt. „Współczesny wychowawca w stylu księdza Bosko”. (1998), symposium pedagogiczne pt.: „Dziecko w XX wieku. Rozrachunek ze stuleciem dziecka” (2000), sesja naukowa w X rocznicę śmierci ks. prof. Piotra Poręby połączona z nadaniem imienia ks. prof. P. Poręby Katedrze Pedagogiki Rodziny (2001). Pod kierunkiem Księdza Profesora powstało kilkanaście magistrów, wypromował 12 doktorów.

Choć powyższe fakty są znaczące w życiu każdego człowieka oddanego Uniwersytetowi, to jednak nie tylko one stanowią o skali Profesora. Ks. Prof. Józef Wilk był Człowiekiem Wielkiego Formatu. Posiadał wiele zdolności i talentów,

które rozwijał w swoim powołaniu. Nade wszystko umiłował rodzinę i jej poświęcił swoje życie kapłańskie oraz działalność naukową. Wierny Bogu i Ojczyźnie, w każdym miejscu i każdej relacji realizował hasło Uniwersytetu służąc bliźniemu. Był zawsze jednoznaczny i otwarty w relacjach z innymi. Potrafił skupiać wokół siebie bardzo różnych ludzi i dostrzegać w nich dobro, a także ich radości i trudy. Trafne obserwacje i dyskretna sprawność, że niejedna osoba szukała u Księdza Profesora wsparcia i porady nie tylko w sprawach naukowych. Studenci mieli zwyczaj zwracać się do Księdza Profesora „Ojczeczko”, ponieważ traktował ich po ojcowsku – darzył studentów niezwykłą życzliwością i akceptacją, ale był też konsekwentny w stawianych wymaganiach. Był dostępny drugiemu człowiekowi bez względu na jego wiek, zasługi czy stopnie. Jego cierpliwość i serdeczność szła w parze ze skutecznością działania. O tym jak bardzo był oddany sprawom Uniwersytetu, rodzinie, młodzieży świadczą nie tylko publikacje, lecz prawdziwa troska i szereg drobnych gestów, a także konkretnych decyzji i działań. Umiał zmierzyć się z niejedną trudnością i problemem. Nie lubił narzekać i wypominać słabości, przede wszystkim koncentrował się na tym, co pozytywne.

Ksiądz Profesor był wzorem wychowawcy. Ideał wychowawczy Jana Bosko realizował w swoim życiu. Było to niezwykle ważne dla Instytutu przygotowującego studentów do pracy pedagogicznej. Swoją obecność w Instytucie Pedagogiki Ksiądz Profesor zaznaczył przez stworzenie wspomnianej już wcześniej Katedry Pedagogiki Rodziny. Jego namysł nad małżeństwem i rodziną był refleksją naukową. Ksiądz Profesor nadał merytoryczny kierunek tej refleksji. Określił podstawy koncepcyjne badań nad małżeństwem i rodziną, wyznaczył pola badawcze. Opracował program specjalizacji pedagogiki rodziny. Chociaż wiele rzeczy pozostawił w toku przygotowań, to jednak w wymiarze naukowym i dydaktycznym sformułował założenia i wskazania istotne dla dalszej pracy katedry.

Ksiądz Profesor Józef Wilk, złożony ciężką chorobą, do końca uczył nas, jak dobrze żyć. Stał się Mistrzem w wielu aspektach. Odchodził od nas tak, jak żył: z pokorą i spokojem, oddany woli Bożej. Po ludzku chciałoby się powiedzieć, że za późno do nas przyszedł, a za wcześnie odszedł. Dziękujemy Panu Bogu za Księdza Profesora i mamy nadzieję, że będzie naszym orędownikiem w niebie.

Danuta Opozda

adiunkt przy Katedrze Pedagogiki Rodziny

Staraniem organizatorów Międzynarodowego Kongresu „Chrześcijaństwo w dialogu kultur na ziemiach Rzeczypospolitej” z 2002 r. ukazały się drukiem jego materiały. Dzięki Wydawnictwu KUL środowiska akademickie w kraju i za granicą zyskały cenne opracowania interdyscyplinarne dla badań nad dialogiem na pograniczu kultur narodowych. Znacznie poszerza to krąg oddziaływania inicjatywy kongresowej podjętej przez nasz Uniwersytet.

Międzynarodowy Kongres poświęcony trudnym uwarunkowaniom dialogu kultur w ramach jednego organizmu państwowego Rzeczypospolitej obradował w KUL w dniach 24-26 września 2002 r. Była to kolejna z ważnych inicjatyw kulturologicznych naszego środowiska, pewnym sensie komplementarna wobec zwołanego w 2000 r. Lubelskiego Kongresu Kultury Polskiej. Wydane rok później pod red. Leona Dyczewskiego OFMConv materiały tamtego Kongresu w tomie *Kultura w kręgu wartości*, zostają obecnie poszerzone o specyficzny aspekt refleksji nad jedną z wartości kultury polskiej, jaką jest dialogalność. Oba tomy stanowią konkretny wkład do dalszych badań nad kulturą narodową, są powiązane wielorakimi intuicjami, twierdzeniami, metodami poszukiwań a przede wszystkim wspólną troską o wykazanie wielokulturowości jako bogactwa ziem Rzeczypospolitej. Trzeba wracać do lektury tych publikacji za każdym razem, gdy pod ciśnieniem współczesnych tendencji unifikacyjnych w kulturze globalnej poszukuje się fundamentów tożsamości i identyfikacji. Dla kultury polskiej oba tomy stanowią w tym zakresie cenną pomoc, tak charakterystyczną dla służebnej posługi KUL-u „Deo et Patriae”.

Materiały Kongresu z 2002 r. wydano pod tym samym tytułem, pod jakim obradowali specjaliści wybranych dziedzin z Białorusi, Czech, Izraela, Kanady, Litwy, Polski, Słowacji, Rosji i Ukrainy. Redaktorem tomu jest koordynator Kongresu ks. prof. dr hab. Stanisław Wilk. Książka zawiera bogatą dokumentację nie tylko merytorycznego dorobku Kongresu ale i jego imprez towarzyszących oraz organizacji. Poza kręgami kościelnymi Kongres budził zainteresowanie w środowiskach kulturologów, czego wyrazem był udział z referatami lub komunikatami, opublikowanymi w omawianym tomie, wielu znaczących postaci, jak choćby prof. Jakuba Goldberga z Izraela, dr Jerzego Wojciechowskiego z Kanady, prof. dr hab. Włodzimierza Pohrebennyka z Ukrainy, dr hab. Aldony Prašmantaitė z Litwy czy prof. Siergieja Rimskiego z Rosji. Za niezwykle twórczy i cenny dla

Promieniowanie świadectwa

ostatecznych efektów Kongresu uznano wkład prof. dr. hab. Józefa Gierowskiego, prof. dr. hab. Janusza Tazbira, bp prof. dr. hab. Stanisława Wielgusa, ks. prof. Czesława Bartnika, prof. dr. hab. Henryka Samsonowicza, prof. Jerzego Kłoczowskiego czy prof. dr hab. Hanny Dylągowej. To właściwie primi inter pares, bowiem każdy z prelegentów i dyskutantów wносił treści ubogacające naszą wiedzę o okolicznościach dialogu interkulturowego, o sposobach jego realizacji i skutkach jakie powodował na przestrzeni dziejów. Nie sposób pominąć erudycyjnego studium ks. prof. Henryka U. Wojtyśki CP o teologii pogranicza w Rzeczypospolitej szlacheckiej, prof. dr. hab. Stanisława Litaka o fenomenie wielowyznaniowości i rozwoju parafii w Polsce, ks. prof. Ryszarda Knapińskiego o miastach w dialogu kultur czy ks. prof. dr. hab. Anzelma Weissa o religijnych i chrześcijańskich korzeniach edukacji europejskiej.

Materiał edytorski zgromadzony staraniem sekretariatu Kongresu uporządkowano w tomie według trzech grup tematycznych, odpowiadających strukturze refleksji kongresowej. Tom otwierają teksty poświęcone współistnieniu religii i wyznań, gdzie omówiono fenomen tolerancji oraz filozofii i teologii jako podstaw dla prowadzenia dialogu. W dyskusji nad tą częścią wskazano m.in. na rolę wielokulturowości Rzeczypospolitej polsko-litewskiej (J. Kłoczowski), udział zakonów w kontekście różnorodności wyznaniowej (H. Gapski), przykłady dialogu między katolikami, mennonitami i Żydami w Gdańsku w XVI-XVIII w. (E. Kizik).

Drugą grupę tematyczną stanowią referaty poświęcone koegzystencji narodowości. W atmosferze towarzyszącej poszerzeniu Unii Europejskiej, jakie nastąpi w wyniku przyjęcia do niej 10 nowych państw, przypomniano wcześniejsze, śródokowo- i wschodnioeuropejskie dokonania w tym zakresie. Jurate Kiaupene mówiła o poszukiwaniu sposobu współistnienia w dziejach Wielkiego Księstwa Litewskiego, a Eugeniusz Niebelski o polskich ideach współistnienia narodów w dawnej Rzeczypospolitej XIX i XX w.

Trzecią grupę tematyczną Kongresu, a w konsekwencji i prezentowanej książki, stanowiła wspólnota kultur widziana w szerszym kontekście (mówił o tym prof. H. Samsonowicz) oraz w szczegółowych dziedzinach kultury: literaturze (W. Panas), sztuce (J. Haraśymowicz) i kulturze ludowej (J. Styk). Bogatą faktografię zagadnienia wnieśli uczestnicy paneli poświęconych trzem kwestiom: miastom wielu kultur - za jakie uznano Kraków, Wilno, Lwów, Gdańsk; przejawom religijności w kulturze ludowej i literaturze oraz perspektywom chrześcijaństwa prezen-

towanym przez hierarchów różnych chrześcijańskich wyznań i obrządków.

Poszukując idei wiodącej zawartych w książce tekstów, można by odwołać się do intuicji wyrażonej przez rektora KUL ks. prof. Andrzeja Szostka, który otwierając Kongres powiedział m.in.: „Nie przypadkiem od czasu Unii, którą w 1569 r. zawarły tu, w Lublinie, Korona z Wielkim Księstwem Litewskim, państwo przyjęło tytuł Rzeczypospolita Obojga Narodów, choć w istocie pomieszczała na jej terenie znacznie więcej nacji. Ich koegzystencja nie była wolna od napięć, nieufności, wrogości, a nawet wojen, a przecież trudno nie dostrzec, jak wielkie i trwałe owoce ów trudny dialog przyniósł jego uczestnikom. Ileż to oryginalnych i głębokich dzieł literackich, muzycznych, malarskich powstało właśnie na styku różnych religii i tradycji”. Kongres pokazał tę różnorodność i bogactwo. Obecnie trud jego uczestników może z powodzeniem inspirować prace magisterskie, seminaryjne czy choćby zaliczeniowe. Katolicki Uniwersytet, jeśli pragnie pozostać wierny sugestiom soborowej odnowy spod znaku konstytucji *Gaudium et spes* oraz nauczaniu Jana Pawła II, winien być obecny na polu badań kulturologicznych. Pozostanie w ten sposób służebny i wierny człowiekowi, narodowi i Kościołowi. Wydany w tych dniach tom dobrze służy promieniowaniu tej troski na środowisko samego KUL, jego absolwentów i wszystkich, którym bliski jest dialog kultur w postmodernistycznym, globalizującym się społeczeństwie, w którym, jak to przypominał na Kongresie abp J. Zych, samo pojęcie wartości, jako podstawy dla dialogu wywołuje dziś posądzenia o fałszywe nacjonalizmy czy faszyzację życia. Tym bardziej więc Uniwersytet poczytuje sobie za zaszczyt i swoiste wyzwanie, że może o nich przypominać i świadczyć swymi postawami.

dr hab. Karol Klauza, prof KUL



50-lecie

Koła PTTK nr 1 KUL

W roku bieżącym przypada 50. rocznica powstania Koła PTTK przy KUL. Wśród założycieli Koła wymienić należy Pawła Czartoryskiego, Irenę Sławińską, Ryszarda Bendera – ciekawe czy przypuszczali oni wówczas, że ich inicjatywa przetrwa tak wiele lat?...

Koło PTTK KUL jest pierwszym w Polsce, które powstało w środowisku akademickim. Od początku istnienia przyciągało ludzi szukających towarzystwa do turystycznej wędrowki, chętnych do poznawania różnych regionów kraju, wreszcie uprawiających różne dyscypliny turystyki. Spotykaliśmy tam wielbicieli wędrowek pieszych, wypraw w Tatry, rajdów rowerowych, spływów kajakowych. Dorobek krajoznawczy Koła PTTK KUL jest naprawdę imponujący.

Wymienić przede wszystkim należy popularyzację Roztocza jako regionu turystycznego – rozreklamowanego głównie poprzez sztanदारową imprezę Koła, jaką jest od blisko 40 lat ogólnopolski rajd Roztocze Wiosną.

Członkowie Koła mają poważne zasługi w uratowaniu od kompletnego zniszczenia kilku zabytkowych cerkwi zlokalizowanych na Podkarpaciu. Mało kto wie, że nasze środowisko wydało też przewodniki turystyczne – efekt pionierskich wypraw w polskie Bieszczady, czy w góry zagraniczne.

Obszerną historię Koła PTTK KUL obiecujemy opublikować w następnych numerach „PU”.

W ramach obchodów 50-lecia planujemy spotkanie z Krzysztofem Wielickim, w dniach 25-26 X 2003 w Domu Pracy Twórczej KUL (Kazimierz Dolny) odbędzie się spotkanie weteranów Koła, wzbogacone o wyjazdowe posiedzenie Komisji Akademickiej ZG PTTK. Natomiast w dniu 22 XI 2003r zapraszamy wszystkich dawnych i aktualnych PTTKowców, oraz sympatyków na uroczyste spotkanie jubileuszowe.

Mamy nadzieję że uda się raz jeszcze zebrać liczne grono KUL-turystów na wspólnym ognisku....

Serdecznie zapraszamy!

Zarząd Koła PTTK nr 1 KUL



Nowa premiera Teatru ITP

ITP to teatr. Teatr studencki, gdyż zarówno aktorzy, jak i ich kierownik to studenci. Są ewenementem na polskich scenach, bo jako jedyny teatr amatorski mogą poszczycić się występami w ponad 40-osobowym składzie. Taka ilość ludzi na scenie to wielka siła...

Praca w Teatrze ITP ma swój szczególny rytm. Od trzech lat na początku każdego roku akademickiego (tradycyjnie już - w listopadzie) Teatr wystawia swój nowy, autorski musical. Po premierze prace nie ustają: w odpowiedzi na zaproszenia z całej Polski na większe lub mniejsze sceny, ITP gra spektakle wyjazdowe. W międzyczasie przygotowuje małą etiudę świąteczną, aby - jak co roku - wystawić ją na oplatku uniwersyteckim na KUL. Przerwa międzysemestralna również nie jest czasem odpoczynku. Wtedy właśnie trwają wzmożone prace nad nowymi „wersjami” spektakli: poprawki choreografii, nowe kostiumy, czasem nawet diametralne zmiany całego przedstawienia. Wszystko po to, by uatrakcyjnić i ulepszyć dotychczasowe „dzieła” oraz przystosować je do specyficznych warunków niektórych scen.

Rok akademicki aktorzy zaczynają od wystawienia dużego musicalu. W jaki sposób im się to udaje? Kiedy znajdują na to czas? Tu właśnie odkrywamy jedną z tajemnic sukcesu ITP: pracują w wakacje!

Choć trudno to uwierzyć, ok. 40 studentów - aktorów Teatru - mobilizuje się co roku, by stawić się na wakacyjnych warsztatach teatralnych. Warsztaty organizowane są przez kierownika ITP ks. Mariusza Lacha SDB (notabene: studenta polonistyki). Od trzech lat udaje mu się zebrać na przełomie sierpnia i września cały zespół oraz zaprosić do współpracy specjalistów od choreografii, gry aktorskiej, tańca, śpiewu i muzyki.

Tegoroczne warsztaty miały miejsce w Różanymstoku (k. Białegostoku). Odbłyły się w dniach 15-28 sierpnia 2003. Zespół postawił przed sobą ambitne zadanie: przygotowanie musicalu pt. „Raj utracony” na podstawie siedemnastowiecznego poematu Miltona. Wyreżyserowania spektaklu podjął się, na zaproszenie Teatru ITP, autor scenariusza, szef gliwickiego Teatru „A” Mariusz Kozubek. Pod jego kierunkiem trwały w Różanymstoku intensywne prace nad przygotowaniem musicalu.

Spektakl nie powstaje spontanicznie na warsztatach. Prace nad scenariuszem rozpoczynają się na pół roku wcześniej - zdradza Mariusz Lach - Towarzyszą im pierwsze zarysy pomysłów choreograficznych. Na dwa miesiące przed wakacjami powstaje muzyka do spektaklu, tworzona

nieodmiennie przez Marcina Kłysewicza - utalentowanego muzyka, który od lat współpracuje z ITP. Właśnie Marcin Kłysewicz oraz odpowiedzialna za prowadzenie muzyczne zespołu Kinga Bogacz przygotowali większość wielogłosowych aranżacji chóralskich. Do końca warsztatów stroną muzyczną przedstawienia zajmowała się Kinga, kierując próbami muzycznymi i szkoląc poszczególnych solistów.

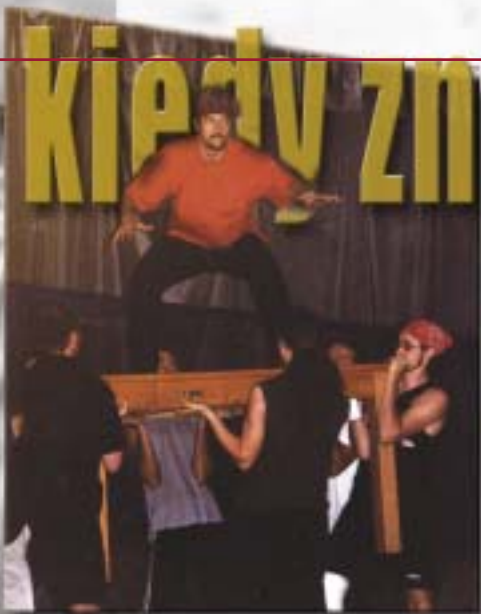
Niektórzy zastanawiają się czasem, co można zrobić przez dwa tygodnie mieszkając w jednym miejscu i nie wychodząc niemal na światło dzienne - a tak właśnie pracują aktorzy Teatru ITP. Odpowiedź jest prosta: niezliczona ilość prób oraz nawał obowiązków sprawiają, że harmonogram każdego ich dnia jest bardzo napięty. Składają się nań próby śpiewu (zespołowe aranżacje chóralskie oraz indywidualne konsultacje wokalistów z instruktorami), próby tańca i układów choreograficznych oraz praca nad grą aktorską.

Oto ich typowy plan zajęć. Raczej nie przystaje on do wyobrażeń studenckiego wypoczynku w czasie wakacji...

- pobudka (7.30);
- gimnastyka poranna (20 min);
- śniadanie poprzedzone krótkimi modlitwami porannymi;
- PRACA na sali teatralnej (2,5 godz.);
- Eucharystia;
- obiad;
- krótki odpoczynek (kawa, rozmowy, śpiewanie przy gitarze lub sješta - według uznania...);
- PRACA na sali teatralnej (1,5 godz.);
- PRACA - śpiew (1,5 godz.);
- kolacja;
- PRACA na sali teatralnej (2 godz.);
- tzw. Przebieg - podsumowanie efektów pracy całego dnia i zagranie na scenie „tego, co już mamy”;
- modlitwy wieczorne - nabożeństwo ze śpiewem (ok.23.00);
- sen (lub wieczorno-nocne rozmowy).

Tradycyjnie już udało im się zrealizować ok. 80% przedstawienia. Kompozycyjnie zostało ono już zamknięte, a pozostałe do zrealizowania w Lublinie prace to budowa dekoracji, szycie kostiumów i „czyszczenie” poszczególnych scen oraz ich ciągłe utrwalanie. Po wakacjach rozpoczęli okres prób i przygotowań w Lublinie. Właśnie trwają intensywne prace nad spektaklem. Premiera „Raju utraconego”: 8 XI 2003 (KUL, Lublin).

Kiedy znaleźli na to czas?



W czasie sierpniowych warsztatów w Różanymstoku po raz pierwszy nad spektaklem pracowali nowi członkowie ITP - uczestnicy (lau-reaci) czerwcowych przesłuchań. Plan naszego dnia to nie tylko obowiązki i praca, ale też czas wspólnej modlitwy, wspólnego odpoczynku, bycia ze sobą i zbliżania się całego zespołu do stanu prawdziwej wspólnoty...



Zamierzenie każdego warsztatów to poprawienie umiejętności zespołu - tzw. warsztatu aktorskiego. Głównym ich celem jest jednak zawsze przygotowanie i realizacja nowego musicalu.



Tradycyjnie już, wykorzystywaliśmy maksymalnie „dany” nam czas - twierdzą aktorzy. Mariusz Lach i Mariusz Kozubek wydatnie nam w tym pomagali, wyciskając z nas ostatnie poty.



Przewidywany nakład pracy, konieczny do realizacji przedstawienia sprawił, że - wyjątkowo tym razem - podstawowe ćwiczenia teatralne były ograniczone do minimum. Wzmoczone wysiłki zespół przeznaczył więc na prace nad choreografią konkretnych scen i piosenek.

Nieliczne chwile odpoczynku każdy wykorzystuje jak chce, ale aktorzy często ćwiczą wtedy na własną rękę, rozgrzewają się, powtarzają teksty. To bardzo ważne, aby każdy dał z siebie jak najwięcej - twierdzą.



IV Międzynarodowa Konferencja **KULTURA I PRAWO**

